

OKŁOS

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 166 (10 337)

Poznań, poniedziałek 25 lipca 1977

Cena 1 zł
Wyd. AB



V Spartakiada Młodzieży

Kolarz z Kalisza złotym medalistą

22 lipca na stadionie Łódzkiego Klubu Sportowego odbyła się uroczystość otwarcia V Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. W rozgrywanych w Łodzi, Piotrkowie Tryb., Giżycku i kilku innych miejscowościach zawodach finałowych weźmie udział około 8 tys. młodych sportowców.

Ceremonię otwarcia przeprawa zgodnie z rytuałem olimpijskim — znicz zapalony pod Pomnikiem Martyro-

Dokończenie na str. 8

W. Fibak w finale turnieju w Hittfeld

Wojciech Fibak awansował do finału turnieju tenisowego w Hittfeldzie. W półfinale Fibak pokonał Belusa Prajoux 6:4, 6:3 i w finale zmierzył się z Haraldem Elschenbroichem. W drugim półfinale Elschenbroich pokonał Jana Kodesa 6:1, 2:0 — w drugim secie Kodes zrezygnował z gry z powodu kontuzji. Po nieudanej próbie w turnieju, para deblowa Kodes i Fibak wycofała się z zawodów. (PAP)

Szozda wiceliderem Tour of Scotland

IV etap wyścigu kolarskiego Dookola Szkocji z Stonehaven do Dunfermline (165 km) wygrał Michel Kles (CSRS) przed Brytyjczykiem Sydem Barrasem i Szwajcarzem Szozdą — wszyscy 4:34.48. Indywidualnie liderem jest Barras — 15:35.40 przed Szozdą — 15:36.20 i Kles — 15:36.42.

Zespołowo prowadzą Czechosłowacy — 46:52.12 przed Polakami — 46:52.54 i Brytyjczykami — 46:55.02. (PAP)

Sejmik działaczy polonijnych w Kaliszu

W sali recepcyjnej kaliskiego ratusza otwarto w niedzielę obrady Światowego Sejmiku Działaczy Polonijnych. Blisko 200 delegatów z 16 krajów oraz obecnych przedstawicieli władz województwa i miasta Kalisza z I sekretarzem KW PZPR Jerzym Kusiakiem i wojewodą kaliskim Zbigniewem Chodętą powitał prezes PKOl Bolesław Kapitan. Obecny był również wiceminister spraw zagranicznych, sekretarz generalny Towarzystwa „Polonia” Wiesław Adamski.

Uczestnikom sejmiku, przedstawicielom ośrodków polonijnych, klubów i komitetów funduszu olimpijskiego za granicą wręczono pamiątkowe dyplomy i wazy medal olimpijskich, które sportowcy z całego świata otrzymywali będą podczas letniej olimpiady w

Dokończenie na str. 8.

B. Thevenet nadal liderem

W przedostatnim dniu wyścigu Tour de France odbył się XXI etap: Montreaux — Versaille (141,5 km). Zwyciężył Holender Cees Knetemann — 3:59.22. Liderem nadal jest Francuz Bernard Thevenet o 36 sek. przed Holandrem Hennie Kulperem. (PAP)

OBCHODY ŚWIĘTA ODRODZENIA

Manifestacja patriotyzmu i jedności

Dzień 22 lipca zawsze jest okazją do refleksji nad trudną i budzącą podziw drogą, jaką przebyliśmy wspólnie od historycznej chwili, gdy władzę w Polsce wziął w swe ręce lud pracujący. Tak było i tym razem. We wszystkich regionach kraju, w miastach, wsiach i osiedlach społeczeństwo oddało hołd pamięci tych, którzy kładli podwaliny ludowego państwa, którzy przed 33 laty dokonali wyboru najbar-dziej, jak uczy historia i dzień dzisiejszy, słusznego.

Refleksji o przeszłości towarzyszyła myśl o teraźniejszości i przyszłości kraju, przeświadczenie, że nasz naród stać na podjęcie nowych, jeszcze ambitniejszych zadań, na dalsze przyspieszenie zapoczątkowanych przed trzema dekadami przeobrażeń. Ten cel, wytyczony przez partię — budowa rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, kraju nowoczesnego, zasobnego i demokratycznego, coraz bardziej liczącego się w świecie — łączy cały naród, wszystkie jego środowiska i generacje.

Było to równocześnie święto pogodne, tradycyjny dzień festynów ludowych i zabaw. Trzy wolne dni, jakie tym razem przypadły nam w pełni lata, dobrze wykorzystaliśmy na wypoczynek i kulturalną rozrywkę.

Odświętną szatę przybrał Chełm, który przed 33 laty był pierwszym na ziemiach polskich miastem wyzwolonym w toku lipcowej ofensywy w 1944 r. Tradycyjnie już jego mieszkańcy oraz Krasnogostawu i Włodawy wspólnie obchodzili święto z przedstawicielami zaprzyjaźnionych miast Ukrainiejskiej SSR: Kowla, Lubomla i Turynka Wołyńskie-go. Na manifestacjach podkreślano ścisłe więzi przyjaźni i współpracy bratnich narodów PRL i ZSRR; delegacje radzieckie spotkały się z zalogami największych zakładów przemysłowych.

Uroczystości obchodziła kolejna rocznica Manifestu PKWN ludności Lubelszczyzny, odznaczona Orderem Budowniczych Polski Ludowej. Tu wydano pierwsze dekrety zmieniające oblicze społeczno-polityczne kraju, a wśród nich historyczny dekret o reformie rolnej. O tych dziejowych wydarzeniach mówiono podczas licznych spotkań z weteranami walki i pracy.

W woj. tarnobrzeskim udekorowano wieś Wiktoryn Orderem Krzyża Grunwaldu II klasy, a miasto i gminę Cmielów — Orderem Krzyża Grunwaldu III klasy, za zasługi dla ruchu rewolucyjnego, aktywnej walki z najeźdźcą hitlerowskim oraz wydatny udział w pomnażaniu osiągnięć społeczno-gospodarczych Polski Ludowej.

Żołnierze, kombataneci i młodzież zaciągnęli warty honorowe na Westerplatte, na Cmentarzu-Mauzoleum Bohaterów Armii Radzieckiej w Gdańsku

i pod pomnikiem Wdzięczności w Gdyni.

W dniu Lipcowego Święta młodzież przebywająca na wakacjach odwiedzała miejsca, upamiętnione w historii, spotykała się z weteranami walk o wolność ojczyzny.

Uroczystości uczciły Święto Odrodzenia młodzież z blisko 30 pionierskich i postępowych organizacji świata, uczestniczyła w 26 centralnym międzynarodowym obozie pokoju i przyjaźni ZHP w Chorzowie. Dzień 22 lipca obchodzono tu pod hasłem „O przyszłość świata bez wojen”. Młodzież polska i zagraniczna wzięła udział w antywojennej manifestacji na terenie hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu-Brzezince.

Podniosły charakter miała odprawa wart na Starym Ryńku w Bydgoszczy, u cokołu pomnika, symbolizującego meczenską śmierć przeszło 36 000 mieszkańców tego miasta w miejscu, gdzie hitlerowscy okupanci przeprowadzali masowe egzekucje publiczne.

W uroczystościach w Krakowie uczestniczyli goście z Kijowa, którzy przybyli „Pociągiem przyjaźni”. Podczas spotkań mówiono o współdziałaniu bratnich narodów, którego efektem jest m. in. kombinat im. Lenina, dostarczający rocznie ponad 6 mln ton stali.

☆

Większość tradycyjnych podarunków lipcowych — nowych, zbudowanych z dużym

Dokończenie na str. 2

Uroczysta odprawa wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza



Warszawa — plac Zwycięstwa: na tle zieleni i kwiatów Ogrodu Saskiego — kolumnady Grobu Nieznanego Żołnierza. Miejsce symbolizujące wieczną pamięć dla wszystkich bezimiennych bohaterów wojennych. „Za wolność naszą i waszą”, których ofiara krwi złotymi zgłoskami zapisana została na kartach naszej historii narodowej. Tu, przed Grobem Nieznanego Żołnierza, 22 lipca, w 33 rocznicę powstania Polski Ludowej, odbyła się — jak co roku — uroczysta odprawa wart.

Wokół grobu — niezliczone tłumy mieszkańców stolicy: weterani walk rewolucyjnych i kombataneci II wojny światowej, reprezentanci warszawskich fabryk, młodzież, obywatele miasta, które najboleśniej ze wszystkich miast polskich odczuwało wojenne rany. Są liczne rzesze turystów z kraju i zagranicy.

Frontem do Grobu Nieznanego Żołnierza w zwartych szeregach stoją pododdziały Wojska Polskiego. Na czele kompania honorowa ze sztandarem. Dalej pododdziały wartownicze. Pierwszą stoją żołnierze najstarszej jednostki Ludowego Wojska Polskiego — 1 Warszawska Dłwizja Zmechanizowana im. Tadeusza Kościuszki. Obok kościuszkowców, czworoboki wart wystawionych tego dnia przez jednostki: 6 Pomorska Dłwizja Powietrzna, Desantowa Obrony Wybrzeża, Podhalańska Jednostka Obrony Wewnętrznej im. Ziemi Krakowskiej, Warszawska Jednostka im. Czwartaków Armii Ludowej, Wojskową Służbę

W przeddzień Lipcowego Święta, delegacja społeczeństwa stolicy, przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych, wojska i zakładów pracy — złożyli wieńce na Grobie Nieznanego Żołnierza.

CAF — fot. Rosiak

Wewnętrzna, Wojska Lotnicze, Marynarkę Wojenną i kompanię wart honorowych komendy Garnizonu m. st. Warszawy.

Zbliżyła się godz. 12, orkiestra gra hymn narodowy. Z dźwiękami Mazurka Dąbrowskiego nad stolicą przetacza się loskot 24 honorowych salw armatnich oddanych dla uczczenia Święta Odrodzenia. Salut oddają żołnierze przodujący w jedności Wojskowskiego.

Na plac Zwycięstwa przybywa oficer inspekcyjny garnizonu, który dokonuje przeglądu pododdziałów wartowniczych.

Po zaprzysiężeniu wart następuje kulminacyjny moment uroczystości — zmiana posturunku honorowego przy Grobie Nieznanego Żołnierza. Zaszczętną wartę obejmują żołnierze pododdziałów złożonych z różnych rodzajów sił zbrojnych — przodownicy wyszkoleni bojowego i politycznego najlepsi z najlepszych.

Uroczystość kończy tradycja na defiladzie; przy dźwiękach „Warszawiaków” zebrani serdecznie oklaskami dziękują żołnierzom za niezapomnianą widokowo. Warszawa żywi gorące uczucia dla tych, którzy dla jej pomyślności, dla dobra i spokoju ojczyzny oddają swoje żołnierskie serce i żołnierski trud. (PAP)

Moskwa • Praga • Berlin • Budapeszt • Sofia • Bukareszt

Spotkania w ambasadach polskich

Z okazji 33 rocznicy Odrodzenia Polski w wielu krajach odbyły się spotkania, akademie, występy artystyczne, pokazy filmowe i okolicznościowe wystawy.

Na uroczyste spotkanie w Ambasadzie PRL w Moskwie przybyli: członek Biura Politycznego KC KPZR, sekretarz KC Andriej Kirilenko, sekretarz KC KPZR, Konstantin Rusakow, zastępca przewodniczącego Prezydium Rady Naj-

wyższej ZSRR, Iwan Polakow, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, przewodniczący Państwowego Komitetu d.s. Planowania Nikołaj Bajbakow, przewodniczący Rady Związków Rady Najwyższej ZSRR, przewodniczący Centralnego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej, Aleksiej Szytlikow, kierownik wydziału KC KPZR, ministrowie, dowódcy wojsko-

Na spotkaniu w Ambasadzie PRL w Berlinie przybyli m. in. członkowie Biura Politycznego KC SED Paul Verner i Alfred Neumann, zastępca członka Biura Politycznego KC SED, Gerhard Schuerer, z-ca przewodniczącego Rady Ministrów NRD, minister poczty i łączności Rudolph Schulze, minister spraw zagranicznych Oskar Fischer.

Dokończenie na str. 2

„Belgrad - 77”

Kolejne posiedzenia plenarne

W piątek w Belgradzie kontynuowane były rozmowy uczestników spotkania przygotowawczego Belgrad-77.

Odbyły się dwa kolejne posiedzenia plenarne, poświęcone głównie dyskusji nad projektem państw neutralnych: niezaangażowanych Europy w sprawie porządku dziennego i spraw organizacyjnych zasadniczego spotkania, które ma się odbyć w Belgradzie.

Jak można się było dowiedzieć w piątek po południu w kulisach Centrum Kongresowego „SAVA”, osiągnięto dalszy postęp w rozmowach.

M. in. ustalono oficjalną nazwę spotkania zasadniczego, a także mówiono już o czasie, miejscu i szczeblu następnego spotkania, typu spotkania belgradzkiego. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Nalot samolotów egipskich

Nie słabnie napięcie na granicy libijsko-egipskiej, gdzie przed dwoma dniami doszło do starć zbrojnych. Jak oświadczył rzecznik rządu libijskiego, samoloty egipskie dokonały masowych nalotów na rejon przygraniczny, atakując obiekty cywilne w Tobruku, Al Barbi, Jaghboub i Musaad oraz w oazie Al Kufra. Jak poinformowała libijska Agencja ARNA artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła 5 samolotów egipskich nad Tobrukiem.

Sesja Kortezów

22 bm. w Madrycie odbyła się inauguracyjna sesja Kortezów — pierwszego od 41 lat demokratycznie wybranego parlamentu hiszpańskiego. Na sesji mowę tronu wygłosił król J. Carlos.

Projekt Barreto

Po długich, burzliwych a ostatnio nawet na 4 dni przerwanych obradach parlament portugalski zatwierdził w piątek rano tzw. projekt Barreto, to znaczy projekt ustawy wniesionej przez ministra rolnictwa A. Barreto. Prze-

widuje on znaczne zwiększenie limitu „rezerw rolnych” czyli ziem uprawnych, które zostały wyłączone na podstawie obowiązującej dotąd ustawy o reformie rolnej, a obecnie będą w znacznej części zwracane byłym obszarnikom.

Nowa broń RFN

Koła rządowe w Bonn potwierdziły oficjalnie 22 bm., że w RFN skonstruowano nową broń konwencjonalną, przeznaczoną do „bombardowania dywanowych”. Bombardowanie polega na zrzucaaniu wielkiej ilości małych bomb konwencjonalnych z samolotów typu „Tornado”.

„Operacja Księżyc”

Japońskie Ministerstwo Handlu Zagranicznego i Przemysłu (MITI) ogłosiło długofalowy program rozwoju, a zarazem oszczędzania w dziedzinie energetyki. Oszczędnościowa część programu została określona mianem „Operacja Księżyc”, zaś część rozwojowa mianem „Operacja Słońce”.

Pomoc USA dla Izraela

Oficjalnie ogłoszono w Waszyng-

G. Husak u L. Breżniewa

W piątek odbyło się spotkanie sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonida Breżniewa z sekretarzem generalnym KC KPCZ, prezydentem CSRS, Gustavem Husakiem, który przebywał na wypoczynku na Krymie.

Podczas rozmów wiele uwagi poświęcono dalszemu umocnieniu współpracy politycznej i ideologicznej między KPZR i KPCZ oraz pogłębieniu przyjaźni między narodami obu krajów. Wymieniono również poglądy na temat aktualnych problemów międzynarodowych.

Reformy w Argentynie

Argentynska Rada Wojskowa (kierująca państwem) zaprobowała wczoraj opracowany przez Ministerstwo Planowania wstępny projekt reform polityczno-gospodarczych republiki. Szczegółowym analizowaniem dokumentu Ministerstwa Planowania zajmie się obecnie zainteresowane resorty rządowe.

51 ofiar powodzi

Ponad 100 osób nie udało się jeszcze odnaleźć po powodzi, która w połowie ubiegłego tygodnia nawiedziła miasto Johnston w amerykańskim stanie Pensylwania. Znalezione dotychczas 51 śmiertelnych ofiar powodzi. Straty materialne wynoszą ponad 200 mln dolarów.

Po śmierci D. Petrovicia-Szane Żałoba narodowa w Jugosławii

W Jugosławii odbywają się uroczystości żałobne w związku z zgonem przewodniczącego Konferencji Związkowej Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Jugosławii, Duszana Petrovicia-Szane.

W piątek, w sali głównej parlamentu SFRJ odbyło się posiedzenie żałobne, z udziałem wybitnych działaczy partyjnych, państwowych i społecznych Jugosławii.

O życiu i działalności zmarłego D. Petrovicia-Szane mówili wiceprzewodniczący Konferencji Związkowej SZLPJ Marin Cetenic oraz przewodniczący KC Związku Komunistów, Tihomir Vlaskalic.

W związku ze śmiercią Duszana Petrovicia-Szane — przewodniczącego Konferencji Związkowej SZLPJ oraz członka Prezydium Komitetu Centralnego Związku Komunistów Jugosławii, dzień 23 był w Jugosławii dniem żałoby narodowej. (PAP)

Junius R. Jayewardene nowym premierem Lanki

Opozycyjna Zjednoczona Partia Narodowa (ZPN) wygrała zdecydowanie czwarte wybory powszechne w Lance. Przywódca ZPN 71-letni Junius R. Jayewardene został zaprzysiężony 23 bm. jako nowy premier kraju na miejsce pani Sirimawo Bandaranaike, której Partia Wolności sprawowała władzę od roku 1970. Wybory lankijskie przyniosły sensację, ale polega ona nie na zwycięstwie ZPN — gdyż tego oczekiwali większość mieszkańców wyspy i obserwatorów, lecz na tym, że sukces ZPN przeszedł najcięższe próby jej przywódców. (PAP)

od GŁOSU

Termin premiery jest zawsze ten sam, zmieniają się tylko lata. 22 lipca. Kilka dni przed tą datą odbywa się w całej Polsce — niezwykle teatr lipcowy. W setkach miast i gmin „kurtyna idzie w górę”, odsłaniając dekoracje przygotowane na dzień wielkiego święta: placówki handlowe i usługowe, ośrodki socjalno-kulturalne z zapleczem służby zdrowia, domy mieszkalne, zmodernizowane ulice i fragmenty miast, upiększone osiedla i wsie. Cechą tej niepowtarzalnej premiery jest to, że widzowie oklaskujący pojawienie się nowych obiektów socjalnych i kulturalnych, urządzeń komunalnych i rozwiązań komunikacyjnych — są jednocześnie ich współtwórcami, którzy we wzmocnionym rytmie lipcowych dni skręcili harmonogramy, włączali się ze społecznym czynem, ponieważ tego terminu przesunąć nie można. Poza tym — to wszystko, co w „premierowych” dniach wzbogaca pejzaż wokół nas — jednocześnie ułatwi nasze życie, usprawni funkcjonowanie wielu jego dziedzin.

Dlatego minione trzy dni tegorocznego lipcowego karnawału kraszonego skąpym słowem i przelotnym deszczem, wypełnionego rodzinnymi spotkaniami i wspólnymi festynami — ujęły także w atmosferze satysfakcji, że trzydziestą rocznicę narodzin Ojczyzny Ludowej powitaliśmy — tak jak i poprzednie rocznice — wydatnym pomnożeniem Jej i naszego dorobku. KM

OBCHODY ŚWIĘTA ODRODZENIA

Manifestacja patriotyzmu i jedności

Dokończenie ze str. 1

nakładem wysiłku społecznego, obiektów komunalnych, kulturalno-oświatowych i wypoczynkowych zostało przekazanych w dniach poprzedzających święto. Sporo otwarto też w piątek podczas obchodów Święta Odrodzenia, w których licznie uczestniczyła miejscowa ludność.

☆

Mimo zmiennej pogody wielkim powodzeniem cieszyły się tysiące festynów i imprez rozrywkowych organizowanych tradycyjnie w dniu Lipcowego Święta.

W stolicy rozpoczął się ludo- wy karnawał lipcowy. Dla mieszkańców Warszawy i licznie przybyłych turystów przygotowane na świąteczne dni 333 imprezy, 8 estrad, ponad 180 godzin programu rozrywkowego.

W piątek rozpoczął się też 3-dniowy festyn Huty „Katowice”. Wielkim powodzeniem cieszyły się imprezy turystyczne i rozrywkowe.

☆

Nie wszyscy wypoczywali podczas tych świątecznych dni. Na posterunkach pracy stanęli załogi zatrudnione w ruchu ciągłym, transportowcy i portowcy, kolejarze i pracownicy łączności. Wszyscy ci, od których zależy normalny rytm życia kraju i funkcjonowanie gospodarki.

W piątek załogi kolejowego portu przeładunkowego Medyka — Żurawica skoncentrowały wysiłek na zwiększeniu przeładunków radzieckich surowców dla hut śląskich oraz hut im. „Lenina” i „Stalowa Wola”; wysłały im o 5 procent więcej niż zakładał plan dobowy. Portowcy z Medyki przekazali Hucie „Katowice” ponad 7 000 ton aglorudy, również przekraczając plan.

W hucie „Stalowa Wola” już na pierwszej zmianie w dniu 22 bm. 700-osobowa załoga stalowni, walcowni i wydziałów transportowych przekroczyła zadania planu: hutnicy wyprodukowali 1300 ton stali oraz 700 ton wyrobów walcowanych. Tego dnia wysłano z huty do Związku Radzieckiego m. in. dwa ciągniki gąsienicowe i trzy samobieżne ładowarki, a do Libii — dźwig żurawowy, przeznaczony do pracy w porcie Tobruk.

W hucie Szkła Okiennego „Kara” w Piotrkowie Trybunalskim wyprodukowano w piątek ponad 40 000 metrów kwadratowych szkła okiennego dla budownictwa.

Jak co dzień pracowali załogi lubińskiego kombinatu miedzi. O ponadplanowym fe-drunku zamełdowali górniczy oddział G-13 kopalni „Rudna”, którzy od 20 do 22 bm. wydobyli ponad dzienne zadanie 1860 ton rudy. Budowniczy Huty Miedzi „Głogów II” przeznaczyli świąteczne dni na znaczne przyspieszenie montażu obiektów decydujących o terminie zakończenia inwestycji, wyznaczonym na koniec sierpnia br.

We wszystkich portach święto było dniem wytężonej pracy. W portach Trójmiasta przebywało ponad 80 statków różnych bander, a łączne przeładunki wyniosły blisko 100 000 ton. W bazie węglowej Portu Północnego hiszpański masowiec „Jovelanos” przyjął 20 000 ton węgla koksującego. W Gdyni wyładowywano rudę, jaką przywiózł do Huty im. Lenina statek PZM „Politechnika Śląska”.

W zespole portowym Szczecin-Swinoujście, w którym przebywało 37 jednostek, realizowano trudną operację rozładunku 59 000 ton rudy z jednego z największych polskich masowców „Huta Lenina”. Ładowano węgiel na francuski 45-tysięcznik „Lisita”.

Statki PZM, największego krajowego armatora, znajdującego się w dalekich rejsach i portach powitały Święto Odrodzenia pełną galą flagową. Zaciągnięto ją m. in. na jednostkach: „Ziemia Olsztyńska”, powracającej z Murmańska za fosforytami do kraju, masowcu „Turoszów”, płynącym do Tubareo w Brazylii po rudę dla polskich hut, „Zagłębie Dąbrowskie” wiozącym polski węgiel do Wenezji. Galę flagową zaciągnięto także na licznych jednostkach rybackich pracujących na odległych łowiskach.

Korzystając ze sprzyjającej pogody tam gdzie pozwoliły na to warunki kontynuowano prace żniwne. (PAP)

O obchodach Święta Odrodzenia w Wielkopolsce — str. 4.

Przemówienie J. Cartera

Stosunki ze Związkiem Radzieckim ważne dla USA i całego świata

W czwartek 21 bm. prezydent Carter wygłosił w mieście Charleston w południowej Karolinie przemówienie poświęcone w całości sprawie stosunków między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim, które określił on jako „szczególnie ważne zarówno dla USA, jak i dla całego świata”.

Carter dokonał krótkiego podsumowania procesów i wydarzeń na linii Waszyngton — Moskwa w okresie minionych 6 miesięcy, nie ukrywając, że między obydwojema krajami istnieje i zapewne jeszcze długo istnieć będą zasadnicze różnice w wielu sprawach. Równocześnie jednak podkreślił, że oba kraje, jako wielkie potęgi gospodarcze i militarne ponoszą wspólną odpowiedzialność za całokształt sytuacji na świecie. „Niezależnie od dzielących nas różnic, niezależnie od kalkulacji, jaką kierujemy się zaciągając za stołem negocjacji — powiedział Carter — istnieje realia ludzkiej społeczności, które muszą nas zbliżyć. Myślę o pragnieniu prawdziwego pokoju, do którego tęsknota tkwi głęboko w nas wszystkich. Jestem pewien, że ludzie w Związku Radzieckim, którzy przecierpieli tak wiele w czasie ostatniej wojny, odczuwają samą tęsknotę, w pełni podzielają odczucia Amerykanów. Zależy od nas wszystkich by tę tęsknotę przeobrazić w coś więcej niż marzenia, w odpowiedzialność za to społeczeństwo, w szczególności na ludzi takich jak przewodniczący Związku Rady Najwyższej L. Breżniew i ja, na ludzi, którzy decydują o ogromnej sile współczesnej maszyny wojennej”.

Obok tego rodzaju oświadczeń w przemówieniu prezydenta Cartera znalazła się jednak również próba obrony polityczasowej taktyki administracji waszyngtońskiej wobec Związku Radzieckiego. J. Carter wymienił posunięcia administracji, nadając im rangę nowych inicjatyw, szczególnie w dziedzinie rozbrojenia, chociaż, jak wiadomo, posunięcia te nie zawierały żadnych istotnych propozycji, nadawały się do przyjęcia jako podstawa dalszej dyskusji.

Prezydent potwierdził też zasady i koncepcje swej polityki zbrojeniowej, zapowiadając zasadzie, że program budowy pocisków samosterujących nazwie Cruise będzie kontynuowany. (PAP)

M. Markow o bombie neutronowej

Niebezpieczne plany Waszyngtonu

Przewodniczący radzieckiego komitetu PUGWASH, akademik Moisiej Markow, oświadczył w wywiadzie dla Agencji TASS, że plany Waszyngtonu związane z produkcją nowej broni masowego rażenia — bomby neutronowej — mogą doprowadzić jedynie do nasilenia zgubnego i nadzwyczajnie niebezpiecznego wysiłku zbrojeń. Obserwuje się obecnie groźny proces swoistego „ulepszania” niszczących rodzajów broni. Bomba neutronowa, stanowiąca nowy kamień milowy na drodze, jest pociskiem nuklearnym, wydzielającym bardzo silne promieniowanie neutronowe, lecz wytwarzającym w momencie wybuchu stosunkowo słabą falę uderzeniową. Bomba ta zabija ludzi, lecz pozostawia w stanie nie naruszonych budynki i inne obiekty. Oto dlaczego niektóre środki masowego przekazu na Zachodzie uważają ją za broń „humanitarną”, nie zwracając w ogóle uwagi na to, że ludzie, poddani promieniowaniu neutronów, umierają w strasznych cierpieniach.

Nowa broń, niszcząca wszystkie istoty żywe, jest bardzo wyrafinowana niż środki chemiczne i biologiczne, które stworzono wcześniej — podkreślił M. Markow. „Rozsądek i sumienie uczonych radzieckich protestują przeciwko tej ludzkiej broni, należy wszystkimi sposobami zapobiegać rozpowszechnianiu.” (PAP)

Regulacja cen detalicznych w CSRS

Rząd CSRS podjął decyzję o regulacji cen detalicznych niektórych grup towarów powszechnego użytku. Nowe ceny obowiązować będą od 23 lipca.

Obniżono ceny detaliczne wielu wyrobów tekstylnych z poliestyrenu i innych włókien syntetycznych; obowiązuje bawełny, niektórych artykułów trwałego użytku, jak lodówki, telewizory, piecyki elektryczne i kalkulatory kieszonkowe.

Podwyższono ceny niektórych wyrobów z wełny i bawełny, niektórych wyborów przemysłu hutniczego, instrumentów muzycznych, niektórych wyrobów z kryształu, porcelany i ceramiki, a także kawy, czekolady i czekoladowych wyrobów cukierniczych.

Podwyżka związana jest z dużym wzrostem cen wielu surowców na rynkach kapitalistycznych. Regulacja ma też na celu zapewnienie, by ceny dostosowane były do jakościowych zmian w sferze produkcji i konsumpcji oraz wypełniały w szerszym miarze swe ekonomiczne funkcje. (PAP)

Jutro pogrzeb W. Małcużyńskiego

Na pokładzie samolotu hiszpańskich linii lotniczych przewieziona została 23 bm. do Warszawy trumna z ciałem zmarłego na Majorce Witolda Małcużyńskiego. Wśród oczekujących na lotnisku Okęcie znajdowali się członkowie najbliższej rodziny W. Małcużyńskiego oraz grono przyjaciół. Jak informowaliśmy, światowej sławy polski artysta zostanie pochowany — zgodnie ze swą wolą — w Warszawie, gdzie jego prochy spoczną 26 bm. w Alei Zasłużonych na Powązkach. (PAP)

Spotkania w ambasadach polskich

Dokończenie ze str. 1

W spotkaniu w Ambasadzie PRL w Pradze udział wzięli członkowie Prezydium KC KPCz, Vasil Bilak i Antonin Kapek, członkowie rządu CSRS i Zgromadzenia Federalnego CSRS.

Wśród gości spotkania zorganizowanego w Ambasadzie PRL w Budapeszcie znajdowali się: członek Biura Politycznego KC WSPR Jenoe Fock, sekretarz KC WSPR Sandor Borbely, zastępca przewodniczącego Rady Prezydialnej WRL, Rezső Trautmann, wicepremier WRL Gyula Szeker, ministrowie i generalicja.

Na zorganizowane w ogrodach Ambasady PRL w Hawanie spotkanie przybyli członkowie Biura Politycznego KC KP Kuby, Jose Ramon Machado Ventura, oraz wielu innych wysokich funkcjonariuszy partyjnych i rządowych republiki.

Na spotkanie w Ambasadzie PRL w Sofii przybyli: członek Biura Politycznego KC BPK, wicepremier Tano Colow, zastępca członka Biura Politycznego KC BPK, minister spraw zagranicznych Petyr Miadenow, członek Sekretariatu KC BPK Dymitr Staniszew, zastępca przewodniczącego Rady Państwa LRB, Mitko Gnigorow.

☆

Na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w gminie Kramsk w woj. konińskim w nocy w czwartek pod nadjeżdżający pociąg pędzący ciężarówka-wywrotka marki „Star”. Kierowca ponosił śmierć na miejscu, natomiast samochód został rozbity.

☆

W Sługocinku w woj. konińskim zginał motocyklista, na którego najechał kierowca „Fiat”.

☆

Tragicznie zakończyła się w sobotę nieostrożna jazda motocyklisty na trasie Strzelce Wielkie — Grabonóg w woj. leszczyńskim. Wjechał on do rowu i następnie uderzył w słup elektryczny, na skutek czego odniósł tak poważne obrażenia, że po przewiezieniu do szpitala zmarł.

☆

Nieostrożna jazda kierowcy samochodu osobowego doprowadziła w piątek do wypadku na trasie Jedrychów — Wschowa w woj. leszczyńskim. Prowadzony przez samochód „Zahaczyl” o drzewo i wjechał do rowu. Kierowca odniósł ciężkie obrażenia, jego żona, córka i syn — lżejsze. Straty przy pojeździe ocenia się na 80 000 zł.

☆

U zbiegu ul. Kościuszki i Dąbrowskiego w Jarocinie uderzył w piątek w nocy w drzewo samochód osobowy. Kierujący nim 13-letni chłopiec, który zabrał samochód samowolnie bez wiedzy dziadka, wyszedł z wypadku bez szwanku. Gorzej z samochodem, gdyż jego właściciel stracił około 20 000 zł.

☆

W Dąbrowie w woj. kaliskim jadący nieostrożnie motocyklista potrafił w nocy z czwartku na piątek pieszego. Obydwaj odnieśli obrażenia i przebywają w szpitalu w Krotoszynie.

☆

W Rogaszycach w woj. kaliskim został potrącony przez samochód i odniósł obrażenia 70-letni rowerzysta. Zawinił rowerzysta, gdyż skręcając nie zasygnalizował zmiany kierunku jazdy.

☆

W jednym z indywidualnych gospodarstw w Czarnkowie — Baści w woj. kaliskim spłonęła stodoła i dach na budynku gospodarskim. Przyczyna pożaru — wadliwa instalacja elektryczna. Straty szacuje się na 40 000 zł. (b)

Telefony

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„Koziołki”

LOSOWANIE I
5, 14, 19, 26, 47 (12)

LOSOWANIE II
33, 35, 36, 37, 48 (43)

Końcówka banderoli 89589

„Toto-lotek”

LOSOWANIE I
19, 27, 30, 32, 39, 44 (21)

LOSOWANIE II
8, 14, 19, 24, 46, 49

Końcówka banderoli 4081

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz i Syntety Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzień 25 lipca w Wielkopolsce: zachmurzenie 3-4, przelotne opady deszczu. Temperatura minimalna od 16 do 18 stopni, maksymalna od 19-21 stopni. Wiatry umiarkowane, dość silne z kierunków zachodnich.

Wczoraj o godz. 17 notowano następujące temperatury: w Poznaniu 24 stopnie, w Kaliszu 20 stopni, w Lesznie 24 stopnie. Pile 21 stopni; ciśnienie 744,4 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechacki

Prof. Kazimierz Wyka uznał „Rozmowy z katem” Kazimierza Moczarskiego „za coś niebywałego i zgola bez precedensu w naszej literaturze, a kto wie, czy również nie są one bez analogii w piśmiennictwie innych społeczeństw”.

Kazimierz Moczarski (1907—1975), prawnik i dziennikarz, uczestnik konspiracji antyhitlerowskiej, w 1949 roku, przebywał w jednej celi więzienia śledczego Mokotów z obergruppenführerem (najwyższy stopień generalski SS) Juergenem Stroopem, jednym z najokrutniejszych oprawców hitlerowskich. Stroop skazany został przez Trybunał Narodowy RP na karę śmierci. Wyrok wykonano w 1952 roku. Moczarski po rehabilitacji sporządził relację z dziewięciomiesięcznych rozmów prowadzonych we wspólnej celi ze Stroopem oraz funkcjonariuszem policji hitlerowskiej w Krakowie, Gustawem Schielke. Tak oto powstały „Rozmowy z katem”, publikowane pierwszy raz przed trzema laty na łamach wrocławskiego miesięcznika „Odra”, a w tym roku wydane książkowo przez Państwowy Instytut Wydawniczy.

Z rozdziału X — zatytułowanego „Złowróżbna sowa” — prezentujemy naszym czytelnikom (z nielicznymi skrótami) dwa fragmenty dotyczące działalności Juergena (a właściwie Josefa) Stroopa na terenie Wielkopolski. Stroop w więziennych rozmowach o wielkopolskim etapie swej „misji na wschodzie” był bardziej powściągliwy, aniżeli wówczas, kiedy przedstawiał współwzięniom inne szczeble swej kariery. Liczył, że szczegóły zbrodniczej działalności w Wielkopolsce w latach 1939—1941 nie są znane, nie pozostała bowiem po niej taka dokumentacja, jak np. po kierowanej również przez niego w 1943 roku „ostatecznej likwidacji getta warszawskiego”, z której sam sporządził drobiazgowy, ilustrowany zdjęciami raport dla Hitlera, stanowiący niezbity materiał dowodowy dla polskiego oskarżyciela. Lecz nawet to, co mimo przezwornej powściągliwości, znajdując się już w cieniu szubienicy, ujawnił w trakcie rozmów ze współwzięniami, jakże wymownie świadczy czym był faszyzm.

Rozmowy z katem

Złowróżbna sowa

Godziny wyciszenia po wieczornym apelu. W celi mroczno. Chroboty, stapania, szumy budynku i odgłosy miasta — coraz wyraźniejsze...

Nagle z dachów więziennych rozległ się nieznany dźwięk.

— Czy pan słyszy? — pyta cicho Stroop.

— Ptak. Ale jaki?

— Sowa pohukuje — stwierdza. — Po raz pierwszy słyszę ją w Mokotowie. Skąd się wzięła?

Stoma trzeszczy. To Stroop przewraca się na brzuch, unosi głowę, spogląda w okno. Ja też widzę niebo prawie wygasłe...

— Słyszal pan? Znow się odezwała. Bardzo nie lubię sów. Raz miałem w samochodowej podróży przygodę z sową...

Uciął. bo strażnik zapala światło i sprawdza przez wizjer, czy śpiemy...

— Znow ciemno. Po kilku minutach szept Juergena Stroopa: — Spi pan?

— Nie.

— Gdy jesienią 1939 jechałem z Karlsbadu autem do Poznania na nową placówkę — zaczął — to opóźniliśmy się i dopiero wieczorem mijaliśmy dawną granicę Polski. Zaryzykowałem jazdę nocną, aby za meldować się rankiem w Poznaniu.

— O jakim ryzyku pan mówi?

— O możliwym ataku polskich partyzantów — włącza się chrypliwie Schielke. — Przecież Herr General jechał wkrótce po zakończeniu kampanii przeciw Polsce.

— Przenieśli mnie do Poznania w październiku 1939. Partyzanci na tych terenach nie działali, ale wyście latami pod sycali tradycje powstań wielkopolskich i ludność była wroga. Ponadto ukrywali się tam żołnierze rozbitych wojsk marszałka Smigłego. Władze zalecały, aby auta w pojedynkę nie wiozły się po nocach.

— Jak było z sową? — ziewam.

— Jedziemy we dwóch — odpowiada Stroop — ja i szofer, otwartym „Horchem”. Szybskość nie największa, gdyż od czasu do czasu fale mgły przy grunтовой. Nagle widzę przed nami obcy kształt, rosnący, gwałtownie. Kierowca hamuje. Mnie coś tłucze po głowie. Czuję wstrętą miękkość na twarzy i ułtucia. Osłepiony, chcę coś zdjąć z czoła, okularów, brody. Nie mogę. Nos i policzki w ciepłej krwi. Krzyczę do szofera. Natychmiast zastopował. Zrywa mi z głowy sowę, polską sowę. Jestem podrapany, zakrwawiony, wściekły. Każę kierowcy zwinąć ptaka, zawiesić na pniu drzewa, a samochód wykreślić w poprzek szosy. W smudze reflektorów strzelam z pistoletu do sowy, raz i drugi. Cholera żyje i tylko świeci oczyma. Miała twardy żywot. Siedem kul wpakowałem w to chuchro z odległości metra, a ona kwili i patrzy jak szatan. W końcu wydałem rozkaz, aby szofer zatłukł ją francuskim kluczem i wrzucił do bagażnika. Przecież w Poznaniu trzeba było się wytłumaczyć z sińców i zadrapań na twarzy. Od tej pory nie znoszę sów.

— Ładnie pana Polska przywitała — po dwudziestu dwóch latach — w tonie

Schielkego drwina. Głos mu poważnie, podiera się na łokciu i powiada: — To był horoskop opatrności. Fatum pana ostrzegło, Herr General. Trzeba było już nigdy nie przyjeżdżać do Polski. Sowa to mądrość.

— Tak. Poznańska sowa była złowróżbnym ptakiem — zgodził się Stroop.

Mokotowska pójdzka znow huknęła. Stroop drgnął. Zrobiło się nieswojo. Noc i ciemność nieraz wywracają reakcje i osady.

Ja sówki bardzo lubię.

☆

Po pewnym czasie Stroop opowiadał, jak go „sam Heinrich Himmler” przeniósł do Poznania na dowódcę tamtejszego Selbstschutzu.

— Czy Selbstschutz był instytucją półpolicyjną? — pytam.

— Policyjną? Nie!... zaczął wyjaśniać Stroop.

— Jak to, nie policyjną? — sprzeciwił się Schielke. — Selbstschutz był organizacją niemieckiej samoobrony społecznej. W terenach, gdzie ustały działania militarne, a front był o kilkaset kilometrów, jak w poznańskiej prowincji, samoobrona upodobniła się do policji. Selbstschutz, Herr Moczarski, to w praktyce tamtejsi Volksdeutsche, przed wojną w większości członkowie konspiracji hitlerowskiej, a z chwilą zajęcia tych ziem zorganizowani w Ersatz-Polizei o charakterze politycznym.

— Politycznym? Czy pan zwariował?! — rozsierdził się Stroop.

— A jakim? — Schielke zgwałtownie. Głos mu bulgoce w gardle. — Obyczajowym? Kulturalnym? Policyjno-kryminalnym?! Nie okłamujmy się. Selbstschutz był instrumentem wstępnej pomocy dla NSDAP, Sicherheitspolizei i SS. Stamtąd, gdy Selbstschutz zrobił swoje, wybierano ludzi do ważnych służb. Czy Herr General wcielił część Selbstschutzmännów do swego SS. Abschnittu w Gnieźnie?

— Owszem — odparł Stroop. — Ale mówić, że Selbstschutz był surogatem policji to idiotyzm!

Schielke nastroszył się. Poróżniali na policzkach i wybuchnął:

— Czy te pańskie ancymenty z Selbstschutzu modliły się? Regulowały ruch? Zwalczały zawodowych przestępców, pro stytucję? Nie! Oni robili to, co później wykonywały instytucje urzędowe policyjne i polityczne. Tylko zamiast ścinania toporem w celi, Selbstschutz od pierwszego dnia wojny z Polską posługiwał się pistoletem, karabinem maszynowym i krzakami, a niekiedy miejscem straceń publicznych.

Stroop pobłdzi. Zerknął na drzwi celi. Sciągnął brwi, czuły, zaniepokojony.

— Po co pan takie rzeczy mówi, Herr Schielke? Jeszcze kto usłyszy — sepnął pojedna wcz.

— Racja, Herr General.

Hanowerczyk zamilkł. Tylko mu szczęka chodziła nerwowo.

KAZIMIERZ MOCZARSKI

JUTRO: BUTY WE KRWI

Druga wystawa — oferta



BARDZO WAŻNE DROBIAZGI

Konserwy otwieram nożem, zacinając się nierzadko w palec, pieprz rozbijam młotkiem, goniąc uciekające ziarenka po całej kuchni, pianę staram się ubić widelcem, a gdy trzeba rozbijać orzechy — wkładam je między drzwi. Wiele jeszcze innych czynności domowych wykonuję podobnie prymitywnym sposobem, ponieważ mam tego pecha, że urządzanie gospodarstwa przypadło mi na okres, kiedy w handlu wystąpiły braki towarów z grupy zwanej „1001 drobiazgow”. Zdobycie młynka do pieprzu, sitka, tarki, walka do ciasta — stało się prawie tak samo trudne, jak zakup pralki automatycznej.

Drobiazgi, kiedy ich nie ma, przestają być drobiazgami a stają się problemem. Ważnym. Bo chodzi przecież o towary pierwszej potrzeby, takie, które mają ułatwiać życie, usprawniać domowe czynności. Wraz z poprawą warunków życia społeczeństwa, powiększa się lista artykułów potrzebnych do codziennego użytku. Dobra gospodyni chce mieć dzisiaj w swojej kuchni tak „specjalistyczne” drobiazgi, jak krajacze do frytek i do jaj, siekacze do cebuli, praski do ziemniaków, maszynki do tarcia chrzanu, szatkownice do kapusty, igły do zrazów.

Wydawałoby się, że są to akurat takie potrzeby, które najłatwiej przemysłowi zaspokoić, bo przecież wyroby to proste, łatwe w wykonaniu, nie wymagające skomplikowanych technologii ani deficytowego surowca. A jednak sklepy z artykułami gospodarstwa domowego należą do tych, w których słyszmy od sprzedawcy: „nie ma”.

Niedobory w handlu wielu takich wyrobów wynikają ze zwiększonego na nie popytu. Ale są również w grupie „1001 drobiazgow” towary, które przestały być produkowane. Jest to wynik likwidacji przemysłu terenowego, którego zakłady — przechodząc do „klucza” — wycofały się, mimo przeciwdziałania władz, z produkcji niektórych wyrobów. Wielu z nas odczuło to w tym roku na własnej skórze (a raczej w nogach, biegnąc od sklepu do sklepu, żeby kupić na przykład obciążki — „kombinerki”).

Czy można temu szybko zaradzić? Oczywiście, przecież większość brakujących drobiazgów może być produkowana przez miejscowych wytwórców.

W celu zorientowania ich w aktualnych potrzebach handlu — postanowiliśmy zorganizować wspólnie z Zakładem Handlu Artykułami Przemysłowymi Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Społem” w Poznaniu — wystawę towarów poszukiwanych. Będzie ona otwarta w oknach poznańskich domów „Centrum” przy ulicy Czerwonej Armii 46/50, to jest w tym samym miejscu, w którym była nasza poprzednia wystawa, zorganizowana wspólnie z WPHW.

Obecnie „społemowcy” przygotowują wzory, a niektórych sami poszukują, gdyż nie ma ich nawet w magazynach.

Lista brakujących towarów, opracowana dla producenta, obejmuje 150 pozycji w takich grupach, jak artykuły metalowe (różnego rodzaju maszynki, otwieracze, sztucce, młynki, tarki, tace, nożyce, sitka, tasaki, urządzenia do majsterkowania), ceramiczne i szklane, z tworzyw sztucznych (lejki, wiadra, konewki, pojemniki, szafki łazienkowe itp.), środki czyszczące i piorące, artykuły kosmetyczne i przybory toaletowe, wyroby szrotkarsko-pedzarskie i drewniane.

Poznańska „Społem” szacuje, że w roku 1978 łączne niedobory tych towarów mogą osiągnąć wartość około 300 mln zł. Dlatego sporządziła tę listę dla producenta, po to też organizujemy wystawę.

Wykorzystując okazję, chce „Społem” przedstawić jednocześnie własne propozycje artykułów dotychczas w kraju nie produkowanych. Wzory tych towarów pochodzą z Ośrodka Nowych Wzorów Centralnego Biura Jakości Wyrobów w Katowicach i będą włączone do wystawy, której otwarcie przesunęliśmy na sierpień. Zmienia się więc charakter wystawy: chcemy nie tylko spowodować zwiększenie produkcji POSZUKIWANYCH wyrobów, lecz również znaleźć wytwórców artykułów nowych, które — po ustaleniu zapotrzebowania i ceny — mogą być niezwłocznie PRODUKOWANE.

I jedne i drugie eksponaty z nowej wystawy nie muszą być produkowane systemem wielkoprzemysłowym. Wiele z nich to towary proste do wykonania, jak na przykład foremki do ciasta, które sama robiłam z puszek po konserwach na zajęciach technicznych w szkole. Producent, który zapozna się z wzorami na wystawie, przekonają się, że do podjęcia ich produkcji potrzeba najczęściej — tylko o dobrych chęci i zrozumienia potrzeb rynku.

Możliwości miejscowych wytwórców są duże. Myślę tu przede wszystkim o rzemiośle, dla którego sytuacja braku producentów niektórych prostych wyrobów — jest po prostu dużą szansą. Rzemiosłu zostały ostatnio stworzone dobre warunki rozwoju, przy czym podkreśla się, że jest ono w dużym stopniu odpowiedzialne za zaopatrzenie miejscowego rynku. Dotyczy to właśnie — drobiazgów. Reakcja wielkopolskich rzemieślników na bieżące potrzeby miejscowego handlu — będzie sprawdzianem ich społecznej odpowiedzialności, przydatności w gospodarce regionu. Rzemieślnicy za naszym pośrednictwem nawiązali już ściślejsze kontakty z WPHW, podjęli — jak o tym informowaliśmy — produkcję szeregu POSZUKIWANYCH towarów. Liczymy, że nie zawiodą również rzemieślnicy z innych branż, którzy mogą robić drobiazgi codziennego użytku. Silnie jest przecież rozwinięte w Poznaniu rzemiosło metalowe, a sporo drobiazgów z tej właśnie grupy towarów brakuje.

Oczywiście nie tylko do rzemieślników będzie skierowana nasza kolejna wystawa. Nie wykorzystane jeszcze możliwości techniczne i surowcowe ma także spółdzielczość pracy i spółdzielnie inwalidzkie. Często poszukują one wzorów, podsunie my więc gotowe — z konkretną ofertą zakupu przez „Społem”. Taki jest praktyczny sposób doszukiwania się i wykorzystania rezerwy dla zwiększenia dotychczasowej produkcji lub podjęcia nowych wyrobów. Chodzi o TOWARY DLA NAS.

GRAŻYNA SZULAK

PLASTYKA

Barwne opowieści Ildefonsa Houwalta

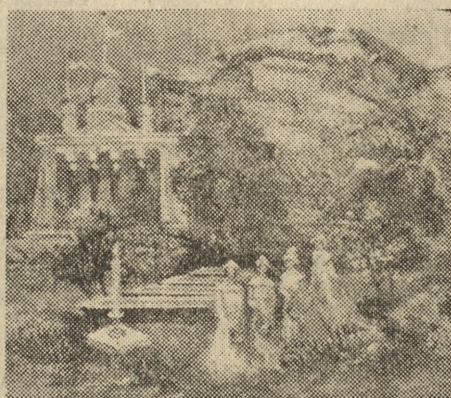
Nic nie zdaje się jeszcze zapowiadać sezonu ogórkowego w życiu plastycznym Poznania i Wielkopolski. W głównym gmachu poznańskiego Muzeum Narodowego wystawa monograficzna Wojciecha Weissa, w oddziale filialnym w Rogalinie, ju bileuszowa, w założeniach swych retrospektywna wystawa malarstwa, jednej z najciekawszych postaci we współczesnej plastyce poznańskiej, Ildefonsa Houwalta.

W trzech salach galerii rogalińskiej, tłumnie obieganej latem przez turystów, ponad 150 prac: obrazów olejnych, temper i akwarel ukazuje nam poszczególne etapy rozwoju tego jakże zagadkowego malarstwa, nie mieszczącego się w żadnym z nurtów współczesnej polskiej plastyki. Sztuka Ildefonsa Houwalta zdobyła sobie szerszy rozgłos oraz zagorzałych entuzjastów i kolekcjonerów, na dobrą sprawę stosunkowo niedawno, bo dopiero po indywidualnych wystawach jego temper w 1966 roku. Narodziła się jednak znacznie wcześniej, jeszcze w Wilnie, i wiele zawiadająca zapewne klasycyzującym ten dencjom panującym w pracowni mistrza i nauczyciela Houwalta — Ludomira Śleńdzińskiego. Nieporównanie więcej zawiadająca jednak sztuką starych moralistów, a przede wszystkim malarstwem wielkiego patrona wszystkich współczesnych surrealistów, Hieronima Boscha.

Celem jej nie jest wszakże zabawa starą formą, tak charakterystyczna dla naszych młodych malarzy, rozkochanych obecnie w sztuce retro. Arkadyjski i nierzeczywisty świat malarstwa Ildefonsa Houwalta załadunony jest postaciami i sytuacjami ze starych rytmów i moralitetów. Houwalt nie rekonstruuje go jednak po to tylko, by bawić nas urokiem arkadyjskiej baśni. Odwołanie się do starych konwencji oraz kulturowych stereotypów ułatwia nam zrozumienie znaczeń tych obrazów. Pozwala nam dostrzec całą ironię i przekorę tego malarstwa. Jego przewrotność oraz wieloznaczność w swych treściach sztyderstwo.

Houwalt najchętniej posługuje się w swym malarstwie jedną techniką: gwaszem wspomaganym tzw. dekalcomanią. Ona to nadaje jego malowidłom efekt pewnej obcości i nierzeczywistości, niemożliwy chyba do osiągnięcia innymi sposobami i technikami. Obrazy maluje przeważnie w niewielkim, niekiedy wręcz miniaturowym formacie. „Houwalt” im mniejszy, tym jest lepszy. Jego obrazy olejne o tej samej nawet tematyce wydają się nazbyt literackie i przetłuwane fałszywą i anegdotą. Bogactwo fałszywych i stanowią natomiast istotny walor jego temper, które z zadziwiającą siłą i ekspresją działają na naszą wyobraźnię.

Jubileuszową wystawę malarstwa Ildefonsa



Ildefons Houwalt, „Cztery narzeczone”, tempera.

Fot. — K. Przychodzki

sa Houwalta, zorganizowaną w 40-lecie jego pracy twórczej, otwierając obrazy z lat czterdziestych, malowane jeszcze w Wilnie, a zamykając tempery pochodzące z 1977 roku. Śledząc te obrazy można oczywiście dostrzec rozwój i ewolucję tego malarstwa. Ciągłe jednak mamy tutaj do czynienia z tym samym, niezmiennym w samych swych założeniach, malarstwem. Houwalt na przestrzeni tych lat doskonalił technikę i precyzję wykonania obrazów. Ale zawsze pozostawał wierny sobie, swojej koncepcji sztuki i świata. I to także jest piękne na tej wystawie i na swój sposób wręcz zdumiewające.

OLGIERD BŁĄŻEWICZ

LIPIEC

25

Poniedziałek

Jakuba,
Krzysztofa

Słońce: 5.00—20.56

TEATRY

Nieczynne.

KINA

CHODZIEZ Ceramic: „Akcja Bororo” i „Oddział”; Notec: „Trudny jest tylko pierwszy krok” i „Brawurowe porwanie”; Gniezno Lech: „Kochaj albo rzuć”; Polonia: „Gdzie się podziała VII kompania” i „Na tropie Wilby’ego”;

JAROCIN: „Szczury Paryża” i „Rewolwer Python 357”;

KALISZ Kosmos: „Ojciec chrzestny II”; „Perkusja, dzieci i dziewczyny” i „Przepustka dla marynarza”; Oaza: „Rewolwer Python 357”; Stylowe: „Wspaniały interes” i „Bitwa nad Neretwą”; Syrena: „Pat Garrett i Billy Kid”;

KOŁO: „Konik Garbusek” i „Kariera na zlecenie”;

KONIN Górnik: „Powrót Robin Hooda”;

KOSCIAN: „Barwy ochronne”;

LESZNO: „Kochaj albo rzuć”;

OSTROW Roma: „Brawurowe porwanie” i „Złotodajna rzeczka”;

SŁONEC: „Gorące polowanie”;

PILA Iskra: „Dzień delfina” i „Strach nad miastem”;

PLESZEW: „Biały baszyk”;

SZAMOTULY: „Terror Mechagodzilla” i „Zapach kobiety”;

TRZCIANKA: „Odpowiedź zna tylko wiatr”;

TUREK: „Złotodajna rzeczka”;

WALCZ: „Złoto dla zuchwalców” i „Handlarz bronią”;

ZŁOTÓW: „Pani minister tańczy”;

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przyjaźni; 9.10 Tu Radium; 9.30 Teatr PR „Potop” — słuch.; 10.10 Tu Radium — c.d.; 11.45 Tu Radium Kierowców; 12.25 Muzyka rozr.; 13.10 Przyjaciół; 13.05 Popularne miniatury muz.; 13.15 „Moda i piosenka”; 13.35 Wieść tańczy i śpiewa; 14.10 Studio „Gama”; 15.05 Huta Katowice ma głos; 15.10 Studio „Gama” — c.d.; 16.10 Tu Radium; 17.10 Radiokurier; 18.25 Tu Radium Kierowców; 18.33 Sprawy dżw. z V Izby Młodzieży Szkolnej w Łodzi; 18.50 Muzyka rozr.; 19.15 Kiermasz piosenek polskich; 19.40 Scena i film; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.25 Dżw. plakat reklamowy; 20.35 Konc. żywe; 21.05 Transmisja ze Sztokholmu Trójmięcza Lekkoatletycznego Szwecja — Wielka Brytania — Polska; 22.00 Tu Radio Kierowców; 22.23 Na flecie gra H. Mann; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Miniatury A. Roświeżka; 23.15 Miniatury; 23.15 Konc. muzyki polskiej.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Tu Jedynka; 9.30 Aud. Studia Młodych; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 „Fresk kaszubski” — fragm. prozy A. Nęcia; 10.20 Szkoła z Arcuoli; 10.40 Sprawy rodzinne; 11 Wakacje mełomani; 11.35 Porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Zaczorowana strażacka orkiestra” fragm. opow.; 12.45 Śpiewamy i tańczymy; 13.20 Muzyczne wycieczki; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Konc. Chór PR i TV w Wrocławiu; 14.10 Wieceł, lepiej, nowocześnie!; 14.25 Konc. muzyki polskiej; 15.30 Radioteria; 16.10 Z estrad i scen oper naszych sąsiadów; 16.40 Mag. informacyjny; 16.50 Radioexpress; 17 Polskie chóry amatorskie; 17.20 Notatnik kult.; 17.30 Proza; 18 K. Meyer — IV kwartet smyczkowy dedykowany „Kwartetowi Willemskiemu”; 18.40 Zapraszamy do myślenia; 19 Dariusz Miłhaud — Piosenki do słów Roberta Desnos’a i Pierre de Ronsarda; 19.15 Ekonomia na co dzień; 19.30 Konc. na temat „Różne seradeny Mozarta”; 20 Len rośliny opłacalna; 20.20 Aud. z cyklu: „Opera w przekroju”; 21 „Samson i Dalila”; Camille Saint-Saens; 21.50 „Rodziny tor przeszkód”; 22 „Kolebki kultury Nr 10” — Chiny cz. II; 23.40 Jazz na dobranoc.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Przebieg na lipiec; 8.30 Co kto lubi; 9 „Na skalnym Podhalu” — now. K. Przerwy-Tetmajera; 9.10 Kiermasz płyt; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11 Życie rodzinne — mag.; 11.30 Skrzynka instrument jazzowy; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Szarżanka” — pow. Gabriela Garcii Marquez; 14 Lato w Filharmonii; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 Kwadrans akademicki; 15.45 E. Adamski śpiewa wiersze; 16 Jam session pod gruszą; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muzyka pociąga UKF; 17.40 Na gitarze gra Eric Gale; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Gra zespołu Mainstream; 19 Powieść w wyd. dżw. — J. Iwaszkiewicz — „Sława i chwala”; 19.35 Peter Cornelius — „Cyryl i Bagedad”; 19.50 „Na skalnym Podhalu” — odc. pow.; 20 „Huragan” — śpiewa Bob Dylan; 20.10 Konsonanse i dysonanse — mag. aktualności muz.; 20.50 60 minut na godzinę; 21.50 Bacharach po polsku; 22.03 Elton John; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23.05 Czas relaksu; 23.30 Gra M. Mazur.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 7 Poranek z muz.; 8 Transmisja z Pr. I; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda rad; 13 Szkoła mistrzów; 13.15 Z rad. fonoteki muzycznej; 13.50 Ludw. van Beethoven IX Sonata A-dur op. 47 „Kreutzerowska” na skrzypce i fortepian; 14.25 „W Jeziórach”; 14.55 Bio-

Setki imprez w Wielkopolsce

Trzy dni świątecznej zabawy

Trzy świąteczne dni w Wielkopolsce, podobnie jak w całym kraju, minęły pod znakiem „lipcowego festynu”. Setki imprez artystycznych, kulturalnych, masowych zawodów sportowych i rekreacyjnych, zabaw i spotkań na świeżym

wy sportowo-rekreacyjne oraz koncerty estradowe i występy zespołów folklorystycznych. W gminnych ośrodkach kultury spotykano się na wieczornych i zabawach ludowych codziennie też na wiejskich stadionach i boiskach odbywa-

karskie o puchary naczelników. Na wsłeszczyńskiej sobota upłynęła bardzo pracowicie — zniwiano, uprzątno z półrzepak i najwcześniejsze życie. W okolicach Włoszakowic i Przemętu, na terenach o najlżejszych, piaszczystych ziemiach, wielu rolników podrywało ścierniska. We wsiach w wielu zagrodach malowano i naprawiano płoty, odnawiano domy, aby wieś leszczyńska godnie się zaprezentowała w czasie tegorocznych Centralnych Dożynek. Kontrastował z tymi pracami świąteczny i wakacyjny nastrój pobliskiego Boszkowa i wszystkich pozostałych letniskowych miejscowości wokół jezior: Dominickiego i Przemęckiego. Mimo że pogoda nie zachęcała do plażowania, zgromadzili się tam tysiące mieszkańców Leszna i innych pobliskich miast. Na wodzie największą atrakcją były regaty żeglarskie, rozgrywane w ciągu trzech dni.



Na zdjęciu: podczas występu zespołu „Capella” w poznańskim parku im. Kasprzaka. Fot. — H. Kamza

powietrzu było sposobnością do radości i wypoczynku. Jak co roku, nie wszyscy jednak odpoczywali. Pracowały brygady zakładów i wydziałów o ciągłym ruchu produkcyjnym, pracownicy komunikacji i handlu, milicjanci, strażacy, służba zdrowia. W Poznaniu, w nie dzielne przedpołudnie pracowały m. in. brygady przedsiębiorstw zaangażowanych w przebudowę układu komunikacyjnego w centrum miasta. Pilna praca czekała także na rolników.

Ci wszakże, którzy mogli w świąteczne dni odpocząć, mieli w czym wybierać. O tym, jak Wielkopolska przeżyła dni podniosłej rocznicy, mówią relacje naszych korespondentów.

KALISKIE

W Kaliszu największą imprezą „karnawału lipcowego” był festyn robotniczy w Antoninie koło Ostrowa. Uczestniczyli w nim załogi ostrowskich zakładów pracy wraz z rodzinami oraz mieszkańcy pobliskich okolic. Nad jeziorem w ośrodku wypoczynkowym OSTiW przez trzy dni — od piątku do niedzieli — odbyło się wiele imprez kulturalno-rozrywkowych, liczne pokazy, konkursy oraz gry i zabawy sportowo-rekreacyjne, zorganizowane i przygotowane przez placówki kulturalne Ostrowa.

Mieszkańcy Kalina spotykali się codziennie na „Jarmarku kaliskim”, który trwa od 22 bm. do końca miesiąca na Starym Rynku wokół miejskiego ratusza. Pierwsza tego typu impreza handlowo-rozrywkowa w Kaliszu, zorganizowana na wzór poznańskiego „Jarmarku świętojańskiego” cieszy się od początku dużym zainteresowaniem. Barwne stragany i stoiska oraz wystawa kwiatów i kramy z pamiątkami przyciągają tysiące mieszkańców i przyjezdnych. W niedzielę odwiedziła je blisko 200-osobowa grupa uczestników V Światowego Sejmiku Działaczy Polonijnych, który rozpoczął obrady w Kaliszu. Dodatkową atrakcją są występy zespołów folklorystycznych, muzycznych i estradowych oraz wędrująca po Starówce kapela podwórkowa „Józefiaki z nad Prosną”. Główne jednak imprezy lipcowego karnawału odbywały się na dziedzińcu i w gmachu Wojewódzkiego Domu Kultury.

Również atrakcyjnie spędzali czas mieszkańcy innych miast województwa. Ośrodki i placówki kulturalne każdego z nich przygotowały bogate programy imprez, wśród których przeważały gry i zaba-

ły się zawody sportowe oraz różnego typu imprezy rekreacyjne. (par)

KONIŃSKIE

W odświętnie udekorowanym Koninie podobnie jak i we wszystkich większych miejscowościach województwa zorganizowano z okazji Lipcowego Święta szereg atrakcyjnych imprez kulturalnych, sportowych i rekreacyjnych. Najokazalej wypadł zorganizowany w Koninie blok rozrywkowy w którym występowały artystyczne zespoły województwa konińskiego. Szczególnie serdecznie przyjęła konińska publiczność premierowy występ Zespołu Pieśni i Tańca „Ziemia Konińska”, który zaprezentował w ciekawych układach tańcecznych folklor okolic Konina oraz Kujaw i Łęczycy. Dużym zainteresowaniem cieszyły się i inne przygotowane na wolne od pracy świąteczne dni imprezy, między innymi występ Wojskowego Zespołu Estradowego „Czarne berety” oraz wesoły wodewil w wykonaniu artystów sceny gnieźnieńskiej. Tradycyjnie już w Koninie nie zabrakło podczas święta — kiermaszu książek, dyskotek, koncertu orkiestry górniczej.

W Turku odbył się plener rzeźby ludowej połączony z kiermaszem wyrobów ludowych i występami zespołów folklorystycznych. Specyficzny charakter miały obchody święta Odrodzenia w Zagorowie gdzie zbiegły się one z 570 rocznicą nadania praw miejskich. We wszystkich innych gminach, gminnych ośrodkach kultury, zakładach i miejscach domach kultury zorganizowano kolorowe festyny, programy rozrywkowe oraz zabawy dla dzieci i dorosłych. (woj.)

POZNAŃSKIE

W Poznaniu od wielu już lat miejscem tradycyjnych spotkań i imprez są: amfiteatr Parku Pioniera Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytaeli, muszla koncertowa w Parku im. Marcina Kasprzaka, amfiteatr Parku 1000-lecia, Polana nad Wartą i estrada nad jeziorem Rusałka. Tam właśnie w piątek, sobotę i niedzielę odbyły się kilkadziesiąt różnych imprez. Obok występów „Capelli” — zespołu pieśni i tańca o znanej już renomie, koncertów orkiestri i zespołów zakładowych (m. in. ZNTK, Pałac Kultury, „Stomila” i WPK) największą popularnością cieszyły się recitale T. Rossa — „Słońce w kapeluszu”. Najliczniej oglądaną imprezą był w czwartek koncert na poznańskiej Cytaeli. Spotkaniem z autentycznym folklorem były występy zespołów działających przy takich PGR-ach jak np. w Żydowie, Książ Wielkopolskim, Pudliszkach i Niepruszkowie. Młodzież i dorośli bawili się na zabawach i dyskotekach. (ask)

LESZCZYŃSKIE

Na boisku „Polonii” w Lesznie, 22 lipca po południu odbywał się festyn sportowo-rekreacyjny. Niewątpliwą atrakcją był mecz piłki nożnej między reprezentacją miast poznańskiej prasy i działaczy folklorystycznych, muzycznych i estradowych oraz wędrująca po Starówce kapela podwórkowa „Józefiaki z nad Prosną”. Główne jednak imprezy lipcowego karnawału odbywały się na dziedzińcu i w gmachu Wojewódzkiego Domu Kultury.

Również atrakcyjnie spędzali czas mieszkańcy innych miast województwa. Ośrodki i placówki kulturalne każdego z nich przygotowały bogate programy imprez, wśród których przeważały gry i zaba-

PILSKIE

Przez trzy dni odbywały się w województwie pilskim imprezy kulturalne, sportowe — rekreacyjne w rytmie „karnawału lipcowego”.

22 lipca społeczeństwo Pili i województwa uczciło pamięć bohaterów. Pod Pomnikiem Zwycięstwa odbyła się tradycyjna odprawa wart. Pod pomnikami Olegą Matwiejewą, w Pile, na cmentarzach poległych żołnierzy polskich i radzieckich oraz pod pomnikami pamięci narodowej złożono wieńce i wianuszki kwiatów.

Wiele imprez kulturalnych zorganizowano w parku na wyspie, w Ogródku Jordanowskim przy ul. Konopnickiej oraz na Placu Staszica w Pile. Dużą popularnością cieszyły się koncerty muzyki poważnej, występy młodych talentów z udziałem laureatów Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze oraz tak renomowanych zespołów jak: „Andrzej i Eliza”, „Procontra” w Ogródku Jordanowskim. Na Placu Staszica natomiast koncertowały: grecki zespół „Prometeusz” oraz cygański „Czermen”. Niemniejszym zainteresowaniem cieszyły się w sobotę występy artystów z Węgier. NRD, Czechosłowacji i Polski w programie muzyczno-akrobatycznym. W sobotę odbywały się również imprezy sportowe, jak turniej szachowy, strzelecki i tenisa ziemnego. Nad jeziorem Płotki zorganizowano masowy festyn sportowo-rekreacyjny. (ryk)

POZNAŃSKIE

W Poznaniu od wielu już lat miejscem tradycyjnych spotkań i imprez są: amfiteatr Parku Pioniera Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytaeli, muszla koncertowa w Parku im. Marcina Kasprzaka, amfiteatr Parku 1000-lecia, Polana nad Wartą i estrada nad jeziorem Rusałka. Tam właśnie w piątek, sobotę i niedzielę odbyły się kilkadziesiąt różnych imprez. Obok występów „Capelli” — zespołu pieśni i tańca o znanej już renomie, koncertów orkiestri i zespołów zakładowych (m. in. ZNTK, Pałac Kultury, „Stomila” i WPK) największą popularnością cieszyły się recitale T. Rossa — „Słońce w kapeluszu”. Najliczniej oglądaną imprezą był w czwartek koncert na poznańskiej Cytaeli. Spotkaniem z autentycznym folklorem były występy zespołów działających przy takich PGR-ach jak np. w Żydowie, Książ Wielkopolskim, Pudliszkach i Niepruszkowie. Młodzież i dorośli bawili się na zabawach i dyskotekach. (ask)

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 14.30 — Wakacyjny Kin Młodych, z cyklu: „O życie wroga” — „Beata” — polski film fab.; 16 — Obiektyw; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 „Historia w krajobrazie wpisana” — program oświatowy zapoznający z historią i kulturą krajów bałtyckich; 16.40 — Przewodnik aktualności; 16.50 — Gra orkiestry PR; 17 — Starty — mag. młodzieżowy; 17.25 — Koncert dla najlepszych.

Konińskie

Budowlani wyprzedzają czas

Konińskie Przedsiębiorstwo Budowlane — główny wykonawca budownictwa mieszkaniowego w Konińskim — uzyskało tytuł najlepszego w poznańskim Zjednoczeniu Budownictwa Mieszkaniowego oraz zajęło II miejsce w kraju w rezultacie działalności w roku ubiegłym. Informacja o drugim sukcesie nadeszła do laureatów w przeddzień Święta Odrodzenia.

Tak wysokie miejsca konińskiego KPB jest wynikiem zrealizowania zadań roku ubiegłego z dużą nadwyżką. Również wykonanie tegorocznych zadań przebiega pomyślnie. W pierwszych 6 miesiącach br. konińscy budowlani wykonali 10 procent zadań rocznych. Stawia to ich na czołowym miejscu w zjednoczeniu i w kraju. Spółdzielnia mieszkaniowa otrzymała już 60 procent tegorocznych mieszkań — w Konińskim i Słupcy przydzielono dotychczas 500 lokali. (woj)

Pilskie

Obóz młodych strażaków

125 młodych dowódców Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych z województwa pilskiego i konińskiego przebywało w Smolarni (gmina Trzcianka) na dorocznym obozie szkoleniowym, organizowanym przez Komendę Wojewódzką Straży Pożarnych w Pile.

Uczestnicy obozu przez trzy tygodnie nie mieli chwili wytchnienia. Musieli wykazać się wiadomościami teoretycznymi i sprawnością, gwarantującymi zdobycie brązowej odznaki sprawności Obrony Cywilnej. Jednocześnie młodzież doskonaliła sprawność w pływaniu i strzelectwie.

Ważnym zadaniem było przeprowadzenie kontroli stanu ochrony przeciwpożarowej oko-

licznych wsi, ze szczególnym uwzględnieniem okresu żniwnych i omlotowych. Miało to istotne znaczenie profilaktyczno-propagandowe i przyczyniło do likwidacji wszelkich ujawnionych niedociągłości. Poza udziałem w zajęciach programowych, młodzież pomagała w czynie społecznym: przecinała lasy i pielęgnowała uprawy leśnych, a także zbierała surowce wtórne. Całą kwotę w ten sposób zebraną, przekazano na budowę pomnika Centrum Zdrowia Dziecka.

W czasie wolnym od zajęć organizatorzy obozu zapewniali młodym strażakom imprezy kulturalno-rekreacyjne. M. in. odbyła się wycieczka szlakiem zdobywców Wału Pomorskiego (ryk)

Nocny zlot

Bardzo udaną imprezę turystyczną zorganizowało w minioną sobotę i niedzielę koło zakładowe PTK przy Fabryce Elementów Wyposażenia Budownictwa „Metalplast” w Buku (woj. poznańskie). Był nią tradycyjny (już szósty) nocny zlot do Nieprusze-

wa. Wzięło w nim udział kilkadziesiąt turystów z różnych zakątków Wielkopolski, którzy na trasach pieszych, kolarskich, motorowych i kajakowych poznawali piękno gminy Buk. Na mecie zlotu, nad malowniczym jeziorem, odbyło się ognisko z występami. (k)

PIESI I KIEROWCY

KPT. MO LECH DOŁKOWSKI WYJAŚNIA

— Niedawno jedna z naszych redakcyjnych koleżanek napisała, iż nie można „zamknąć drzwi do lasu”. Rzeczywiście, wejście przez te drzwi nakłada jednak pewne konkretne wymogi i rygory. Czego one dotyczą, jeżeli chodzi o zmotoryzowanych turystów, którzy, jak wykazuje praktyka, w wielu przypadkach jeżdżą właśnie gdzie i jak chcą?

— Funkcjonariusze milicji nie raz spotykają się z przejawami sporej niewiedzy zmotoryzowanych, udających się na odpocznik do lasu. Niewiedza ta i nieznanie przepisów wynika wszakże nie z ich ignorancji, lecz z tego, że rozporządzenia używają się w bardzo ograniczonym zakresie. Na jedno z nich — niniejsza Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z 10 stycznia br. chciałbym zwrócić uwagę, ponieważ reguluje ono precyzyjnie to, o co mówimy. Z rozporządzenia tego wynika, że:

- wjazd do lasu i poruszanie się po nim pojazdami samochodowymi i zaprzęgowymi dozwolone jest wyłącznie drogami publicznymi i drogami leśnymi specjalnie oznakowanymi drogowskazami, prowadzącymi do:
- ośrodków, obiektów i urządzeń turystyczno-wypoczynkowych;
- brzegów morza, jezior, rzek o dużej frekwencji turystycznej;
- terenów leśnych wyznaczonych do masowego przebywania ludności w celach wypoczynkowych, miejsc zabytkowo-historycznych, o szczególnych walorach krajoobrazowych;
- wjazd na drogi leśne nie oznakowane drogowskazami jest zabroniony;
- postój pojazdów mechanicznych na terenach leśnych jest zwołony wyłącznie w oznaczonych miejscach, na parkingach i terenach obiektów wypoczynkowych;
- ruch pieszy i rowerowy może odbywać się bez ograniczeń tych terenach leśnych, na których nie obowiązują trwałe lub różny zakaz wstępu.

Oczywiście, oprócz tych przepisów, mających na uwadze przede wszystkim ochronę środowiska naturalnego, zmotoryzowani winni zapoznać się z regulaminami lasów, ośrodków wypoczynkowych itp. (ask)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwie

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Widok 69, tel. 22-79.
KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.
PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

grafie niezwykle — J. Kossak; 15.30 Teatr PR — „Strachy”; słuch. wg pow. M. Ukińskiego; 16.05 Jules Messenier: Konc. fortepianowy Es-dur; 16.40 „Amatorskie Zespoły — Ork. Deja „Simpo”; Zw. Zaw. Niewidomych; 16.50 Radioexpress; 17.05 Miniatury fortep. L. v. Beethovena; 17.15 Rep. dżw. M. Nowakowskiego; 17.30 Miniatury fortep. L. v. Beethovena; 17.40 Aud. dla młodzieży pt. „Hotel studencki”; 17.55 Muz. kameralna; 18.25 Lekcja J. hiszpańskiego; 18.40 Tygodniowy przegląd aud. Oświatowych i Popularno-naukowych; 19 Papierosy a choroby układu krążenia; 19.15

Lekcja J. rosyjskiego; 19.30 Rewia jazzu tradycyjnego; 20.25 Otworzenie konc. jubil. Państwowej Filharmonii im. Elsniera w Opolu — (stereo ogólnopolskie); 22.15 Człowiek i paragraf — Obrona ko nieczna; 22.35 Wybitni soliści w rep. popularnym.

Wiadomości: 12, 16.

PROGRAM ROZGŁOŚNI PR W KOSZALINIE (dla wojew. pilskiego): 6.30 — Studio Bałtyki; 12.05 — Nie tylko dla kierowców; 16.40 — Przewodnik aktualności; 16.50 — Gra orkiestry PR; 17 — Starty — mag. młodzieżowy; 17.25 — Koncert dla najlepszych.

odc. 1 pt. „Brat Jerzy” i odc. 2 pt. „Hetmański ordynans”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Teatr Telewizji — R. Frelek i W. T. Kowalski: „Przed burzą”, cz. 4 pt. „Angielskie gwarancje” (kol.); 21.30 — Gdy zaczął nalać — „Nowa Huta” — program publ. kulturalnej (kol.); 21.45 „Camerata” — magazyn muzyczny (kol.); 22.15 „Opowieść o ojcu” — ze wspomnień Zofii Marchlewskiej — program public. kulturalnej (kol.); 22.35 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2 — DZIEŃ IRAKU

w TP: 17.40 — „Witajcie w domu” — rep. filmowy; 18.10 — „Znaczący życie” — rep. mowy; 18.40 — Teleskop; 19 — Brancos dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); „Irak po polsku” — program biletystyczny — rozmowa z niecierami i technikami, którzy tuja w Iraku jako przedstawiciele polskich przedsiębiorstw; 20 — „Dzień dobry gwiazdo” — filmowy ze szkoły baletowej; 21 — Spacerkiem po Bagdadzie — rep. filmowy; 22.25 — Wakacje językiem angielskim — odc. (powt.).

**SPÓŁDZIELNIA PRACY
„UNIVERSUM” w Poznaniu**

poszukuje

POMIESZCZEN MAGAZYNOWYCH

ca 200 m²

na terenie m. Poznania.

Zgłoszenia prosimy kierować na adres:
Spółdzielnia Pracy „UNIVERSUM”, 60-829
Poznań, ul. Roosevelta 1, lub tel. 593-24.
2832-K1

Pracownicy poszukiwani

Zarząd Rejonu Budowlanego „Piła” Poznań-
skiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemys-
łowego nr 2 — zatrudni zaraz na budowach
w Pile:

- kierowników budów z uprawnieniami,
- majstrów budów,
- inżynierów i techników budowlanych do
pracy w Zarządzie Rejonu.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na
miejscu.

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Rejonu Budo-
wlanego „Piła” PPBP-2 w Pile, ul. Motylew-
ska 5, tel. 41-90. 2174-K1

**PRZEDSIĘBIORSTWO APARATURY
i URZĄDZEŃ KOMUNALNYCH**
„PoWoGaz” w Poznaniu,
ul. Janickiego 23/25

PRZYJMUJE

na nowy rok szkolny kandydatów
do Zasadniczej Szkoły Zawodowej
o specjalności:

- TOKARZ — chłopców i dziewczynki
- ŚLUSARZ — chłopców
- MECHANIK PRECYZYJNY —
chłopców i dziewczynki
- MODELARZ W DREWIE —
chłopców.

Nauka trwa trzy lata. Uczniowie otrzy-
mują wynagrodzenie oraz inne upraw-
nienia.

Szczegółowych informacji udziela Dział
Osobowy i Szkolenia Zawodowego Przed-
siębiorstwa, Poznań, ul. Janickiego 23/25,
pokój 22, telefon 444-01, wewn. 30.

2130-K1

● Sprzedaż

Wózek głęboki francuski
sprzedam. Skora, Kiliń-
skiego 5 m. 13. po godz.
19. 28286g

Pannonię z przyczepą —
sprzedam. Głogowska 152
m. 15. 29281g

● Samochody

Syrenę 104 sprzedam. To-
jek. Otusz gmina Buk. 29037g

Sprzedam Syrenę 104 —
71 r., stan dobry. Cichac-
ki. Oblaczkowo, gmina
Września. 944p

Pilnie sprzedam Wartbur-
ga 312. Przeźmierowo, O-
grodowa 10 b. 29164g

Zastawę 750 sprzedam. Dol-
na Wilda 4 m. 3, po godz.
16. 29138g

Trabantę 601, Combi Hy-
nomak, po kapitalnym re-
moncie sprzedam. Wła-
dność: Czuchów, tel. 259,
Kazimierz Witek, Długo-
sza 10 m. 30. 963p

Fiat 125 p - 1500, rocznik
1974, sprzedam. Telefon
13-18-62. 30204g

Cyklinowanie parkietów,
podłóg, lakierowanie. Wy-
pichowski, tel. 66-56-04.
27709g

Cyklinowanie — lakiero-
wanie. Tel. 647-95 — Kan-
tak. 28366g

● Matrymonialne
Samotni — oferty w Biu-
rze Matrymonialnym —
„Swatka”. Łódź 90-434.
Piotrkowska 133. 1530-K2

**WOJEWÓDZKI ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
W POZNANIU, ul. Kościuszki 57**

PRZYJMUJE W NAUKĘ ZAWODU:

- ◆ ŚLUSARZ MECHANIK — chłopców
- ◆ ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY — chłopców
- ◆ BLACHARZ — chłopców
- ◆ TOKARZ — chłopców
- ◆ ELEKTROMECHANIK — dziewczęta

Nauka w zawodzie blacharskim trwa 2 lata; w pozostałych zawodach —
3 lata. Chłopcy zamiejscowi mogą korzystać z internatu. Szkolenie
praktyczne odbywa się we własnych warsztatach szkoleniowych.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Zawodowej WZDZ w Poznaniu,
ul. Kościuszki 57 (kod 61-891), telefon 594-86.

2507-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU SPRZĘTEM ROLNICZYM

„AGROMA” W POZNANIU, ul. Katowicka 1

**ZAWIADAMIA, ŻE PROWADZI SPRZEDAŻ
SAMOCHODÓW ROLNICZYCH TYPU:**

- ◆ SYRENA R-20 STANDARD — cena 94.000 zł
- ◆ SYRENA R-20 LUX — cena 99.000 zł
- ◆ SYRENA 105 - BOSTO — cena 125.000 zł
- ◆ TARPAN STANDARD — cena 150.000 zł
- ◆ TARPAN PICK-UP (3-osobowy) — cena 150.000 zł
- ◆ TARPAN COMBI — cena 170.000 zł

Samochody syrena R-20 można zakupić każdego dnia oprócz soboty.

Na samochody syrena 105 - bosto i tarpan obowiązują
złożenie podania poświadczającego przez Urząd Gminy.

Termin realizacji uzależniony jest od terminu wpływu wniosku.

Samochody syrena 105 - bosto można nabyć tylko za gotówkę,
pozostałe również na raty.

Aktualnie nie przyjmujemy przedpłat, przyjmujemy tylko wnioski.

Sprzedaż samochodów rolniczych realizujemy na teren woj. poznańskiego, leszczyń-
skiego, konińskiego, kaliskiego, pilskiego, ślupskiego, koszalińskiego i szczecińskiego.

2784-K1

Pracownicy poszukiwani

Pilskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Pile —
zatrudni zaraz na budowach wojewódz-
twa pilskiego pracowników w zawodach:

- monter, tynkarz,
- murarz - tynkarz,
- cieśla,
- malarz.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia
i Płac przedsiębiorstwa — Piła, ul. Kossaka 102
lub Dyrektor Oddziału Budowlanego — Wałcz,
ul. Budowlanego 95.

Wynagrodzenie akordowe wg UZP dla bu-
downictwa. 1757-K2

**Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno - Montażowych
Budownictwa Rolniczego w Poznaniu,**
ulica Pokrzywno 2 — telefon nr 742-01

PRZYJMUJE DO NAUKI ZAWODU

NASTĘPUJĄCYCH ABSOLWENTÓW

SZKOŁY PODSTAWOWEJ:

- z terenu Poznania i okolic do nauki w zawodzie
**MONTER WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI
BUDOWLANYCH**
— zgłoszenia w siedzibie przedsiębiorstwa;
- z terenu Kościana i okolic do nauki w zawodzie
**MONTER WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI
BUDOWLANYCH**
— zgłoszenia w Zespole Szkół Zawodowych — Kościan,
ul. Dzierżyńskiego 43 a;
- z terenu Ostrowa Wlkp. i okolic do nauki w zawodzie
**MONTER WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI
BUDOWLANYCH i ELEKTROMONTER**
— zgłoszenia ZSZ nr 1 Ostrów Wlkp., ul. Batorego 2
oraz KGR PRIMBR Ostrów, ul. Nowa 2;
**MONTER WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI
BUDOWLANYCH**
— zgłoszenia ZSZ w Odolanowie.

Ponadto przedsiębiorstwo przyjmuje uczniów w zawodzie:

**MONTER WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI
BUDOWLANYCH i ELEKTROMONTER**

— do nauki zawodu w systemie kursowym z terenu
województw: poznańskiego, konińskiego, kaliskiego,
leszczyńskiego i gmin przyległych.

PODANIA PRZYJMUJE I INFORMACJI UDZIELA:

- Dział Służb Pracowniczych Przedsiębiorstwa
— tel. 742-01 wewn. 66 i 83
- KGR Leszno, ul. Okrężna 3 — tel. 28-60
- KGR Ostrów, ul. Nowa 2 — tel. 35-50

2262-K1

Przetargi

Usługowa Spółdzielnia Inwalidów w Poznaniu
ul. Klasztorna 17/18 ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie w roku 1977/78 adaptacji
kamieniczki przy ul. Żydowskiej 6,

Adaptacja obejmuje
— roboty budowlane.

Pełna dokumentacja znajduje się w Dziale In-
westycji Spółdzielni — ul. Garbary 96, tel.
543-87, 88, tam też można otrzymać szczegó-
łowe informacje dotyczące warunków i zakre-
su robót.

Oferty w zalakowanych kopertach należy
składać w sekretariacie Spółdzielni przy ul.
Klasztornej 17/18 w terminie 14 dni od daty
ogłoszenia przetargu.

W przetargu brać mogą udział przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie przetargu nastąpi w 15 dni od dnia
ogłoszenia przetargu w sali konferencyjnej
przy ul. Klasztornej 17/18 o godz. 8.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub
unieważnienie przetargu bez podania przy-
czyn. 2822-K1

**ZAKŁAD TECHNIKI BIUROWEJ
„FREDOM - ORG” W POZNANIU**
ul. Wyspiańskiego 15a

ZAWIADAMIA O PRZENIESIENIU
Z DNIEM 15 LIPCA BR.

Punktu Usług Technicznych
naprawy sumatorów
z ul. Zagrodniczej 5

NA OSIEDLE KRAJU RAD,
blok 28, wejście F.

2780-K1

**Automobilklub Wielkopolski — ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na sprzedaż samochodu marki Fiat 125 p,
nr silnika 149403, rok produkcji 1974,
cena wywoławcza 45.700,—

Przetarg odbędzie się w dniu 10 sierpnia
o godz. 11 w Ośrodku Szkolenia Motorowego
w Poznaniu, ul. Libelta 26.

Samochód można oglądać w okresie 3 dni
poprzedzających przetarg w godz. od 9—14.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywo-
ławczej należy wpłacać do godz. 10 dnia pre-
targu.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia
przetargu bez podania przyczyn. 2830-K1

**Instytut Kształcenia Nauczycieli
i Badań Oświatowych w Poznaniu**
ul. Stalingradzka 52

zawiadamia, że z dniem 16 lipca 1977 r.

U L E G Ł Z M I A N I E

nasz dotychczasowy numer telefonu.

Od tego terminu aktualny jest

NUMER TEL. 22-22-51.

2799-K1

Okręgowa Dyrekcja Gospodarki Wodnej w Po-
znaniu ogłasza **PRZETARG NIEOGRANI-
CZONY** na wykonanie z materiałów wyko-
nawcy

- I 1. prac elewacyjnych o pow. ca 1600 m²
budynku mieszkalnego w Poznaniu,
ul. Nowowiejskiego 43/45
2. prac blacharskich — naprawa rynien
i rur spustowych oraz częściowa wy-
miana podokienników z blachy ocyn-
kowanej
3. prac malarskich — malowanie okien
zewnętrznych o pow. ca 165 m², krat
żelaznych o pow. ca 20 m²
4. prac stolarskich — wymiana drzwi
zewnętrznych
- II 5. prac elewacyjnych o pow. ca 400 m²
biurowca w Poznaniu, ul. Szewska 1
6. prac blacharskich — opierzenie komi-
nów, częściowa wymiana podokiennik-
ów z blachy ocynkowanej
7. prac malarskich — malowanie okien
zewnętrznych o pow. 60 m²
- III 8. prac remontowo-budowlanych tj. mu-
rarsko - ciesielskich, stolarskich, in-
stalacyjnych, wod.-kan., dekarsko-bla-
charskich, elektrycznych i malarskich
w Morzysławiu koło Konina
wartość robót ca 450.000,— zł
9. prac remontowo - budowlanych jak w
pkt 8 lecz w Wieleniu n/N wartość ro-
bót ca 700.000,— zł
10. prac dekarsko - blacharskich w Kras-
nobrzegu o pow. 250 m²
11. jak poprzednio lecz w Obornikach
Wlkp. o pow. ca 200 m²
12. robót instalacji wod.-kan. w zagrodach
Gawrony, Pajnow, Koszewo k. Konina
wartość robót ca 200.000,— zł.

Blizszych informacji oraz do wglądu doku-
mentację można uzyskać w Dziale Budynków
Poznań, ul. Szewska 1 pokój 303.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa
i instytucje państwowe, spółdzielcze i prywat-
ne.

Oferty przetargowe należy składać — prze-
słać pod adresem: Okręgowa Dyrekcja Gospo-
darki Wodnej w Poznaniu, ul. Szewska 1, nr
kodu 61-760.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w 14 dniu
od daty ogłoszenia przetargu.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru ofe-
renta jak i unieważnienia przetargu bez po-
dania przyczyny. 2810-K1

Spółdzielnia Pracy „JUWELIA”

świadczy usługi w zakresie

PRZEROBU ZŁOTA

w:

- POZNANIU z-d 1 plac Wolności 5
- CZARNKOWIE z-d 39 — Kościuszki 22
- LESZNIE z-d 46 — Czerwonej Armii
- KALISZU z-d 13 — Śródmiejska 28
- KOŚCIANIE z-d 26 — Szczepanowskiego 8
- OSTROWIE z-d 37 — Wrocławska 6.

W WYMIENIONYCH ZAKŁADACH WYKONUJEMY
USŁUGI METODĄ PÓŁPRZEMYSŁOWĄ.

Zapewniamy krótkie terminy i wysoką jakość usług.

2632-K1

**CHCESZ ZDOBYĆ ATRAKCYJNY ZAWÓD
KIEROWCY AUTOBUSOWEGO?**

Zgłoś się do

**WOJEWÓDZKIEGO
PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNIKACYJNEGO
w Poznaniu**

Szkolenie trwa 5—6 miesięcy. Kandydaci otrzymują
wynagrodzenie. Absolwenci kursu zdobywają prawo
jazdy kategorii D.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- wiek 22—35 lat,
 - wykształcenie podstawowe,
 - zamieszkanie na terenie m. Poznania.
- Od kandydata nie jest wymagane posiadanie jakiego-
kolwiek prawa jazdy.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje —
Dział Spraw Osobowych WPK w Poznaniu, ul. Głogowska
nr 131, telefon 612-41, wewn. 32. 2487-K1



Przedsiębiorstwo Państwowe
„DESA”
DZIEŁA SZTUKI I ANTYKI
Oddział w Gdyni

SALON SZTUKI

PLAC BOHATERÓW STALINGRADU 3
telefon 35-71 — 62-200 GNIEZNO

PROWADZI SPRZEDAŻ KOMISOWĄ:

— DZIEŁ SZTUKI DAWNEJ:
PORCELANA MEBLE SZKŁO ARTYSTYCZNE
SREBRO OBRAZY BRON BIAŁA
BIŻUTERIA ZEGARY DYWANY

— DZIEŁ SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ Z ZAKRESU:
RZEZBY SZKŁA ARTYSTYCZNEGO
MALARSTWA TKANINY UNIKATOWEJ

— ORGANIZUJE WYSTAWY
PRAC TWÓRCÓW WSPÓŁCZESNYCH (druk katalogów)
1702-K2



ZAWIADAMIA,
ŻE SKLEP W KALISZU
ul. 3 Maja 21

ZOSTAŁ PRZENIESIONY
NA UL. GÓRNOŚLĄSKĄ 51

(obok Hotelu „Prosa”)

ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY
UDANYCH ZAKUPÓW.

2238-K1

Kupno

Bony PeKaO kupię. Tel.
33-52.74. 30135g

Sprzedaż

Ilandekę nową na płata
125 p sprzedam. Tadeusz
Rożnowski, Swarzędz, Ka
czorowskiego, 2. 977p

Esa daga niemieckiego,
2-letniego, maść żółta —
sprzedam. Poznań, Połud
niowa 59. 30171g

Sadzonki pomidorów Pag
ham Cross, Rewerun,
V-548, Rewerun — sprze
dam. Smigiel, ul. Kiliń
skiego 31, tel. 189, po go
dzinie 20. 27871g

Aktualnie sprzedam sa
dzonki goździków — no
we szklarnie — macek
holenderski. Tel. Warsza
wa 28-97-60. 1761K2

Kupię pianino. Szamociń
ska 15. 29264g

Lokale

Poznań! M-2 własności
owe, nowe budownictwo,
pełen komfort, telefon,
windy, kuchnia — sprze
dam. Ul. Rycka, tel.
67-28-62, godz. 17-19. 30208g

Mieszkanie własności
owe M-4 koło Poznania sprze
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
28958g.

Dwie panie pracujące po
szukują pokoju. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 28983g.

2 pokoje z kuchnią zamie
nie na mniejsze w cen
trum. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
29016g.

Oddam w dzierżawę budy
nek gospodarczy ca 400
m kw., c.o., elektrycz
ność, woda na cele maga
zynowe 15 km od Pozna
nia. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
29023g.

Przyjmę dwóch osób na
pokoje. Os. Jagiellońska 71
m. 13. 29037g

Pracująca poszukuje po
koju niekierującego, kom
fortowego, najchętniej w
dzielnicy Jeżyce lub cen
trum. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
29050g.

Młode, bezdzietne mał
żeństwo, członkowie SM,
poszukuje pokoju z kich
nią chętnie przy star
szej osobie. Oferty „Pra
sa”, Grunwaldzka 19 dla
29075g.

Nieruchomości

Kupię mały domek na
osobności. Piechoci,
Orzeszkowo, 64-20,
Kwilcz. 834p

Dom do remontu lub dom
gospodarczy w granicy
30 km od Poznania ku
pie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
28949g.

Działkę budowlaną w
Przeźmierowie sprzedam.
Właściciel: Wrocław, ul.
Cybulskiego 37 m 4. M.
Zacharska. 28957g

Wille, pół wille lub wille
nieukończoną tylko w
dzielnicy Grunwald ku
pie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
28971g.

Dom piętrowy nieukoń
czony lub wykończony,
Poznań kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 29002g.

Działkę budowlaną poza
granica Poznania, najche
tniej zadrzewioną ku
pie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 28928g.

Sprzedam dom jedno
rodzinny w Środzie Wlkp.,
ul. Armii Czerwonej 4.
29012g

Działkę budowlaną 500
m² sprzedam. w Suchym
Lesie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 29026g.

Dom jednorodzinny sprze
dam. Łuksha, Strzyżewice
38 64-100 Leszno. 29029g

Domek jednorodzinny z
ogrodkiem w okolicach
Poznania kupię. Michałak
Józef, Budziszewo 62-321,
Mikuszewo, woj. Poznań.

Warszawa — zamienie do
mek 90 m² na podobne
Poznań ewentualnie okli
ce, Smosarska Czesława,
Warszawa tel. 43-42-74. 29040g

Puszczykówko! Dom pię
trowy jednorodzinny
sprzedam. Warunek miesz
kanie 3-pokojowe Po
znań. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
29064g.

URZĄD WOJEWÓDZKI W PILE
Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki
o r a z
Zakład Doskonalenia Zawodowego
w Poznaniu, ul. Kościuszki 57

OGŁASZA ZAPISY NA KURS W zawodzie GOSPODNIKA

Kurs przewidziany jest dla osób dorosłych pracujących lub
dla tych, którzy pragną podjąć pracę w uspołecznionym lub
prywatnym sektorze usług turystycznych.

Czas trwania kursu około 12 miesięcy, nauka odbywać się
będzie systemem semestralnym i zakończy się egzaminem
na tytuł kwalifikacyjny „GOSPODNIKA”. Słuchacze kursu
otrzymają niezbędne materiały szkoleniowe — skrypty itp.
Nauka na kursie jest odpłatna.

Absolwenci kursu mogą uzyskać atrakcyjną pracę w pen
sjonatach, domachczasowych, campingach lub ośrodkach
wypoczynkowych. Mogą również samodzielnie prowadzić
pensjonaty, zajazdy i karczmy.

Zapisy na kurs trwają do 31 sierpnia 1977 r. Liczba miejsc
jest ograniczona.

Blizszych informacji udzielają i zapisy przyjmują:
OŚRODEK SZKOLENIA KURSOWEGO

— Piła, ul. Teatrna 1 — ZSZ sekretariat — tel. 27-26
do godz. 15.00,

— Wałcz, ul. Robotnicza 23 — Szkoła Podstawowa 1
Sekretariat, tel. 28-05, do godz. 15.00.

2239-K1

Różne

Zakład Mechaniki Precy
zyjnej i Slusarstwa, ul.
Fabryczna 35a m 47, tel.
33-20-16 Nowak naprawia
ekspresowo maszyny bu
rowe, sprzęt turystyczny
i sportowy. Zakładanie
zamek, dorabianie kluczy
i inne usługi. 28995g

Automobilist! Okrętowy
mi, bezkonkurencyjnymi,
antykorozyjnymi, farba
mi, dwiema warstwami,
różnokolorowymi, pedy
lem, konserwujemy pod
wozia. Wybitnie przy
czepną antykorozyjną, mi
nia okrętową oraz zna
nym, wybitnie elastycz
nym antykorozyjnym lak
ierem, aluminowym,
również okrętowym. Ko
lory ułatwiają kontrolę
stanu podwozia podczas
mycia. Malowanie pedy
lem podnosi wybitnie ja
kość konserwacji, bo tyl
ko farba warta pedzlem
posiada wybitną przy
czepność. Poznań — Mo
rasko, Nędzyski. 28581g

Matrymonialne

Wdowiec, 67-letni, eme
ryt, inwalida I grupy z
mieszkaniami, pozna odpo
wiednia pania w celu ma
trymonialnym. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 28925g.

50-letnia, samotna z mie
szkaniami, pozna pana bez
nałogów do lat 60. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 28943g.

Pani 39-letnia, inwalida
II grupy z dzieckiem po
zna odpowiedniego pana,
chętne starszego o wyso
kiej kulturze osobistej,
materiałnie niezależnego.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 28978g.

Bezdzietna, 61-letnia, nie
zależna z mieszkaniem
Poznań, posłubi tylko
przyszłego do lat 63.
Oferty „Prasa”, Grun
waldzka 19 dla 28993g.

† Dnia 22 lipca 1977 r. odeszła na zawsze, prze
żywszy lat 29 nasza dzielna i najukochańsza
**AGATA
MACZYŃSKA - FRYDRYSZEK**

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 12
na cmentarzu na Miłostowie,
o czym zawiadamiają zrozpaczeni
mąż, rodzice i rodzina 30229g

† Dnia 22 lipca 1977 r. zasnął w Bogu, prze
żywszy lat 79, mój drogi mąż, nasz troskli
wy ojciec, teść, dziadek, pradziadek i brat, śp.
KAZIMIERZ BESZELSKI

ppor., weteran Powstania Wielkopolskiego,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od
rodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Pow
stańcym, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotą
i Srebrną Odznaką Polkich Zespołów Spiewa
czych i Instrumentalnych.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 14.30
z kościoła św. Rocha w Krotoszynie.

W smutku pograżona
żona z rodziną 30233g

† Dnia 22 lipca 1977 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, namaszczone Oleja
mi św., nasza najukochańsza matczka, uko
chana teściowa, babunia, siostra i ciocia
MARIA BOROWICZ

z domu Wojtasz

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o go
dzinie 8.03 na cmentarzu na Junikowie.

W najgłębszym bólu i smutku pograżona

córczka z dziećmi i rodziną 30226g

† Dnia 22 lipca 1977 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, namaszczone Oleja
mi św., w 80 roku życia mój drogi mąż, kochany
ojciec, teść, dziadziś i wujek, śp.

JÓZEF SPYCHAŁA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 25 bm.
o godz. 14.20 na cmentarzu górczyńskim.

Msza św. odprawiona zostanie w poniedział
ek, dnia 1 sierpnia br. o godz. 19 w kościele
św. Krzyża na Górczynie.

W smutku pograżona
RODZINA

Ul. Przybyszewskiego 38 m. 5,
dawniej Albańska 22 m. 9. 3021g

Dnia 20 lipca 1977 r. odszedł z naszego grona

BOLESŁAW MURLEWSKI

współzałożyciel naszej Spółdzielni, zasłużony
i aktywny członek Rady, wzorowy kolega
i działacz spółdzielczy, który swoimi zaletami
serca zaskarbił sobie wśród nas
długotrwałą pamięć.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 25 bm.
o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współ
czucia składają

Rada, Zarząd, członkowie i pracownicy
Spółdzielni Rzemieślniczej Metalowców
w Poznaniu 30202g

Dnia 23 lipca 1977 r. zmarł po długich i cięż
kich cierpieniach w wieku 47 lat, mój najdro
ższy mąż, tatus i teść, śp.

TADEUSZ WŁODARCZYK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o go
dzinie 14 w Suchym Lesie.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Suchy Las, ul. Leśna 20. 30249g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
23 lipca 1977 r. zmarł nasz najdroższy, najtros
kliwszy mąż, ojciec, brat, szwagier i wujek

doc. dr med. TADEUSZ PYDZIK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o godzi
nie 15.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżone

żona z córką i rodziną

Ul. Owsiana 4a m. 3. 30241g

† Dnia 21 lipca 1977 r. zmarł, opatrzony Sakra
mentami św., mój ukochany mąż, brat, szwa
gier i wujek

FRANCISZEK NOGA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm.
o godz. 13 na cmentarzu w Spławiu.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Trzebowiańska 4. 30225g

† Dnia 23 lipca 1977 r. zmarł, opatrzony Sakra
mentami św., w wieku lat 80, mój kochany
mąż, ojciec i dziadek

FRANCISZEK SILSKI

powstańc wielkopolski,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o go
dzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Poznań, ul. Twardogórska 8a,
dawniej Opalenica. 30227g

† Dnia 20 lipca 1977 roku zmarł

JERZY BARTOSZEWICKI

prawy i szlachetny człowiek.
Zostanie zawsze w naszej pamięci.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 11
na cmentarzu junikowskim.

Msza św. odbędzie się w dniu 27 lipca br. o go
dzinie 18 w kościele parafialnym Zmartwych
wstania Pańskiego przy ul. Dąbrówki.

Grono przyjaciół

Dnia 22 lipca 1977 r. po długich i ciężkich
cierpieniach odszedł od nas mój mąż, ojciec,
brat, szwagier, teść i dziadek, przeżywszy lat 63

WŁADYSŁAW MARCINIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o go
dzinie 11.30 w Michorzewie.

Pograżona w głębokim smutku

RODZINA

Trzcianka, koło Opalenicy. 30240g

W dniu 20 lipca 1977 r. zmarł, opatrzony Sa
kramentami św., w 78 roku życia, po długich
i ciężkich cierpieniach nasz najdroższy i naju
kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradzia
dek

WOJCIECH SZCZACHOR

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Wawrzyniaka 31 m. 8. 30250g

† Dnia 18 lipca 1977 r. zginął śmiercią tragicz
ną najdroższy mąż, tatus, syn, brat i szwa
gier, przeżywszy lat 29

ROMAN CIEŚLAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godzi
nie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku i żalu pograżona

żona z dziećmi i rodziną

Ul. Korczaka 1. 30248g

† W dniu 21 lipca 1977 r. zmarł w 54 roku ży
cia, namaszczone Olejami św., mój najdroższy
i nigdy niezapomniany syn, mąż, nasz najuko
chany ojciec, teść i dziadek, śp.

KAZIMIERZ SZARZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 14
na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Wołkowska 26 m. 6. 30238g

† Dnia 23 lipca 1977 roku zmarł, opatrzony Sa
kramentami św., po długotrwałej chorobie,
przeżywszy lat 57, nasz kochany ojciec, teść
i dziadek, śp.

BERNARD DOTKA

Pogrzeb odbędzie się 26 bm. o godzinie 13 na
cmentarzu miłostowskim.

W głębokim smutku pograżone

córczka i rodzina

Ul. Tomickiego 4 m. 7. 30239g

† Dnia 22 lipca 1977 r. zmarła w 91 roku życia
nasza kochana matka, babcia i prababcia,
śp.

JÓZEFA KWIATKOWSKA

z domu Królczyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 15
na cmentarzu przy ul. Poznańskiej w Swarzęd
zu.

W smutku pograżona

RODZINA

30234g

Dnia 20 lipca 1977 r. zmarł wielce zasłużony
działacz rzemiosła

BOLESŁAW MURLEWSKI

długoletni Starzy Cechu Slusarzy i Rzemiosł
Pokręwnych, przewodniczący komisji egzami
nacyjnej, mistrz slusarstwa narzędziowego, dzia
lacz społeczny i wybitny wychowawca młodzie
ży, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi,
Odznaką Honorową m. Poznania i innymi.

Rzemiosło wielkopolskie poniosło wielką
stratę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
25 lipca 1977 r. o godz. 11.55 na cmentarzu jun
ikowskim.

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współ
czucia składają

Rada, Zarząd i pracownicy
Izby Rzemieślniczej w Poznaniu 30197g

Dnia 22 lipca 1977 r. zmarła, namaszczone Ole
jami św., nieodżałowanej pamięci, moja naj
droższa żona, nasza najukochańsza i najtros
kliwsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy
lat 79

LEOKADIA GIESZCZYŃSKA

z domu Komorowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 15
z kaplicy cmentarnej w Kiekrzu.

W nieutulonym smutku pograżona

RODZINA

Kiekrz, ul. Poznańska 19. 30237g

Dnia 23 lipca 1977 r. zasnęła w Bogu nasza
najukochańsza mama, teściowa, babcia, siostra,
bratowa i ciocia, przeżywszy lat 72

KAZIMIERA KERN

z domu Cichorzewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 17
na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pograżona

córczka z mężem, dziećmi
i rodziną

Ul. Starolecka 43 m. 2. 30236g

† W dniu 21 lipca 1977 r. zmarł po ciężkich
cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.,
nasz ukochany mąż, ojciec, brat, zięć, szwagier
i wujek, przeżywszy lat 46, śp.

EUGENIUSZ MAJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o go
dzinie 15 na cmentarzu parafialnym w Lwów
ku Wlkp.,

o czym zawiadamia strapiona

RODZINA

Lwówek, ul. Szczanieckiej 2. 30245g

† W dniu 22 lipca 1977 r. zmarł nagle mój dro
gi mąż, kochany ojciec, brat, teść i dzia
dziś, w 59 roku życia, śp.

KAROL ZIELIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 8.40
na cmentarzu junikowskim.

O nagłym odejściu szlachetnego człowieka
i niezawodnego przyjaciela zawiadamia

żona z rodziną

Prosi się o nieskładanie kondolencji.

Piłka nożna

Podział punktów
w meczu Lech — Górnik

Wczoraj na stadionie dębickim inaugurowany został nowy sezon piłkarski w Poznaniu. Pierwszym przeciwnikiem piłkarzy Lecha w meczu o mistrzostwo I ligi był trzeci zespół ubiegłorocznych rozgrywek — Górnik Zabrze. Po grze stojącej na przeciętnym poziomie mecz zakończył się wynikiem bezbramkowym.

Na przebieg meczu wpływ miały warunki atmosferyczne. Cały czas padał ulewny deszcz, który bardzo utrudniał grę piłkarzom. O wyniku większości akcji decydował przypadek. Obie drużyny miały po kilka dogodnych sytuacji do uzyskania bramek, lecz żadnej nie potrafiły wykorzystać. Wynik meczu nie krzywdzi żadnej z drużyn. (wił)

Oto pozostałe wyniki wczorajszych spotkań o mistrzostwo I ligi.

Śląsk — ŁKS	1:1
Polonia Bytom — Odra	3:0
Zawisza Bydgoszcz — Szombierki	2:0
Widzew — Arka	1:3
Wisła — Stal	1:0
Zagłębie — Pogoń	

przełożony na 27. 7. br.

Na lipcowym festynie w Lesznie

2:1 dla dziennikarzy

Każdy potrafi rozprawić o tym, jak to należy grać w piłkę nożną — jak kiwać, podawać, strzelać, bo ktoś nie zna się na futbolu? Często więc tym, którzy w ten właśnie sposób „zajmują się” piłkarstwem, mówi się: skorocicie tacy mądrcy, to sami pokażcie, co potraficie! No i niekiedy pokazują. I chociaż nie wszystkie akcje takich okazujących, amatorów meczów nadają się do utrwalenia w banku piłkarskich informacji, to przecież zabawy i emocji nigdy w nich nie brakuje.

Tak też było w piątek na stadionie Polonii w Lesznie, gdzie w czasie lipcowego festynu sportowo-rekreacyjnego spotkały się reprezentacja władz administracyjnych i sportowych województwa leszczyńskiego z drużyną poznańskich dziennikarzy prasy, radia i telewizji. Już w pierwszej połowie zdarzyło się sporo spiek podbramkowych, lecz gole padły dopiero po przerwie. Przed meczem liczącą przewagę wykazali gospodarze, którzy przygotowali do gry 20 amatorów (dyrektorzy, prezesi, kierowni-



Dokończenie ze str. 1

logii Dzieci przeniesiony został na stadion ŁKS przez sportową sztafetę. Przedstawiciele Białegostoku, gospodarza IV spartakiady, przekazali lodzianom flagę spartakiadową, a reprezentantka Łodzi w pływaniu wielokrotna rekordzistka Polski Anna Kupis złożyła w imieniu młodych sportowców ślubowanie: „My uczestnicy V Spartakiady Młodzieży, organizowanej w okresie przygotowań polskiego sportu do Igrzysk XXII Olimpiady w Moskwie — głosimy jego tekst — ślubujemy w pełni wykorzystać nasze siły i umiejętności w ambitnej walce o jak najlepsze wyniki, postępować w zmaganiach sportowych zgodnie z zasadami szlachetnej rywalizacji, być zawsze godnymi imienia sportowca i obywatela naszej

Kolarz z Kalisza
złotym medalistą

socjalistycznej ojczyzny — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Na łódzka uroczystość przybył sekretarz KC PZPR Zdzisław Zandarowski. Otwarcia V Spartakiady Młodzieży doznał przewodniczący GKKFIT, Bolesław Kapitan, podkreślając w swym wystąpieniu rolę jaką ta największa impreza sportowa odgrywa w dalszym pomysłnym rozwoju polskiego sportu.

Ostatnimi akordami oficjalnej części otwarcia była defilada uczestników spartakiady — przedstawiciele 49 województw oraz imponujący pokaz gimnastyczny w wykonaniu uczniów łódzkich szkół.

Na zakończenie pięknego widowiska na stadionie ŁKS widzowie mieli okazję przeżyć wielkie emocje sportowe. Podczas lekkoatletycznego mitingu zorganizowanego z okazji otwarcia spartakiady wystąpili między innymi mistrzowie olimpijscy Tadeusz Ślusarski i Władysław Komar. Złoty medalista z Monachium nie zawiodł oczekiwań młodej publiczności uzyskując

już w pierwszej serii rzutów doskonały rezultat 20,69.

W sobotę odbyła się sportowa inauguracja V Spartakiady Młodzieży na obiektach Łodzi, Zgierz, Piotrkowa i Tomaszowa wyłoniono pierwszych zwycięzców.

Pierwszym finałem w zawodach kolarskich był wyścig torowy na dystansie 1 km w kategorii juniorów starszych. Złoty medal wywalczył kaliszanie — Leszek Siłski — czas 1:11,8 przed Markiem Kolasą (Łódź) — 1:12,0 i reprezentantem woj. wrocławskiego — Romanem Bronowieckim — 1:12,3.

Rozdzielono medale wśród juniorów. Juniorzy młodszy rozegrali walki w trzech kategoriach wagi. Stały one na wysokim poziomie — dobre wrażenie zrobił w wadze do 53 kg Józef Jankowski z opolskiej Gwardii. Dwa brązowe medale wywalczyli młodzi judocy Poznań. W wadze do 57 kg — Przemysław Dębski i w wadze ponad 83 kg Piotr Pokrywka.

Strusi ulewnego deszczu, stołeczka i wiatr dochodzący z podumach do 5 stopni, towarzyszyły młodym żeglarzom startującym w V Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży na jeziorze Kijańskim, koło Głęboka. Do rozpoczęcia w sobotę I wyścigi stanęło 146 żódek, reprezentujących 22 województwa.

W klasie Finn pierwsze miejsce zajął zawodnik Poznań Janusz Sadowski. W pozostałych czterech klasach reprezentanci Wielkopolski nie zmieścili się w pierwszej trójce. (PAP)

Polonijny sejmik

Dokończenie ze str. 1

Moskwie i zimowych igrzysk w 1980 roku.

Wśród delegatów na 5 jubileuszowy sejmik obecna jest m. in. znana lekkoatletka, złota medalistka na 100 m z olimpiady w Los Angeles i srebrna na tym dystansie z Berlina, Stanisława Walasiewiczowa oraz Roman Uchotski z Wielkiej Brytanii, rodowity kaliszanie, obecnie prezes organizacji polonijnej „Zgoda”. Na jego domu w Liverpoolu widnieje napis „Calisia”. Po uroczystości otwarcia z estrady przy ratuszu, gdzie odbyła się „Kaliszka Jarmark”, pozdrowienia dla kaliszian i wszystkich Polaków przekazał Stanisława Walasiewicz i R. Uchotski — od wszystkich rodaków z za granicą. W godzinach popołudniowych natomiast goście zwiedzili muzeum w Gólcach i wysłuchali koncertu muzyki dawnej na dziedzińcu zamkowym.

Dzisiaj uczestnicy sejmiku spotkali się z wiceministrem spraw zagranicznych Wiesławem Adamskim oraz obradowali będąc na temat dalszej współpracy między PKOl a ośrodkami polonijnymi na całym świecie. (PAR)

Zwycięstwo Legii
w Pucharze Łata

W spotkaniach piłkarskich o Puchar Łata, z polskich zespołów najlepiej spisali się warszawska Legia, która pokonała w Szwecji Landskorona 2:1 (2:0). Pogoń Szczecin zremisowała na wyjeździe z KB Kopenhaga 1:1 (1:0), a Ruch Chorzów niespodziewanie uległ na własnym boisku Rijece 2:4 (2:2). (PAP)

Niepowodzenie
młodych koszykarzy

W francuskich miejscowościach le Touquet i Berck rozpoczęły się mistrzostwa Europy w koszykówce juniorów młodszych (kadetów). Polacy w pierwszym meczu przegrali z Włochami 68:79.

Oto wyniki pozostałych spotkań: Turcja — Jugosławia 99:88, Hiszpania — Grecja 69:72, ZSRR — Bułgaria 97:58, Francja — Belgia 65:64. (PAP)

Drugie miejsce polskich
juniorów w Danii

Udany występ zanotowali polscy juniorzy w międzynarodowym turnieju czterech krajów w Danii. Po 1:1 z Danią i Norwegią, Polacy spotkali się w sobotę z juniorami Holandii. Mecz wygrała nasza drużyna 1:0 (1:0), a bramkę w 30 min. zdobył Zbigniew Grudnicki.

O pierwszym miejscu decydował mecz gospodarzy z Norwegami. Spotkanie zakończyło się remisem 2:2 (1:1). Wynik ten dał młodemu polskiemu norweskim pierwsze miejsce.

1. Norwegia	4:2	6-3
2. Polska	4:2	3-2
3. Dania	2:4	3-5
4. Holandia	2:4	2-4

Leszczynianie bez sukcesów

Gorzowianin Bogusław Nowak
mistrzem Polski na żużlu

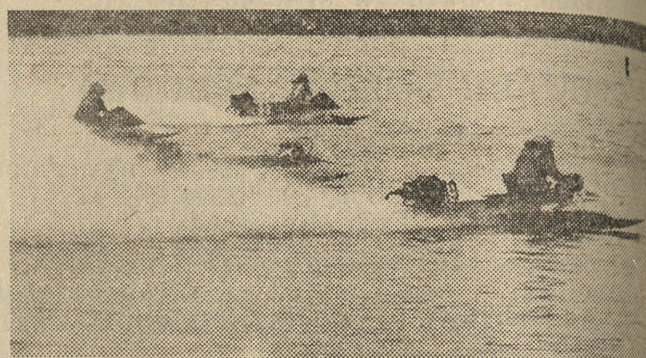
22 lipca na torze Stali w Gorzowie rozegrano XXIX finał indywidualnych mistrzostw Polski na żużlu. 20 000 miłośników tej dyscypliny sportu opuszczało stadion w pełni usatysfakcjonowanych, bowiem finałowy turniej przebiegał pod dyktando zawodników miejscowej Stali. Finał rozegrano w trudnych warunkach na ciężkim, miedzkim i śliskim torze.

Początkowo triumfowali faworyci i tylko Plech przegrywał w VIII wyścigu z Tkoczem, stracił jeden punkt. Od tego momentu im preza nabrała rumieńców. Oglądaliśmy kilka brawurowych, pasjonujących, stojących na wysokim poziomie pojedynków. Wszyscy zawodnicy walczyli niesłyszalnie ambitnie i bardzo czysto. Warunki w jakich odbywał się finał faworyzowały żużlowców nienagannie wyszkolonych technicznie i obdarzonych świetnym refleksem. Straty po nieudanych starciach były trudne do odrobienia i szarże po zewnętrznej łuku kończyły się z reguły niepowodzeniem.

Tytuł mistrzowski zdobył zasłużenie w pięknym stylu 25-letni zawodnik gorzowski Stali — Bogusław Nowak. Ten świetny technik potwierdził swoją życiową formę jaką w tegorocznym sezonie imponuje na krajowych i zagranicznych torach. Nowak o jeden punkt zdystansował świetnie w tym dniu dysponowanego rybniczana Andrzeja Tkacza.

Trzecie miejsce gorzowianina Mieczysława Woźniaka należy uznać za niespodziankę. Jeździł on może mniej efektywnie od przeciwników, ale bardzo równo i co najważniejsze skutecznie.

Czwarta lokata przypadła w udziale najmłodszemu z finalistów,

Grand Prix Polski na Malcie
Motorowodniacy NRD
bezkonkurencyjni

Wczoraj na jeziorze Malta w Poznaniu odbyły się XV zawody motorowodne Grand Prix Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego. W dwóch klasach „OA”-250 cm i „OC”-500 cm startowało dwudziestu czterech zawodników z NRD, RFN, CSRS, Belgii, Finlandii, Szwecji oraz Polski.

W każdej grupie odbyły się trzy biegi, w których zawodnicy mieli do pokonania pięć okrążeń. Nie przyjechali wcześniej awizowani zawodnicy Austrii.

W zawodach nie wystartował z powodu kontuzji odniesionej na treningu jeden z faworytów klasy „OC” Rainer Bisterfeld z RFN.

W klasie 250 cm zwyciężył Bernd Beckhausen z NRD z 1.100 pkt. Za swoje zwycięstwo otrzymał okazali puchar PZMWN. Drugie miejsce zajął Waldemar Marszałek z Polski — 1000 pkt., trzecie Klaus Driefert NRD — 577 pkt.

W klasie 500 cm bezkonkurencyjny był Bernhard Denisch z NRD, który otrzymał z rąk gospodarzy puchar ufundowany przez Gazetę Zachodnią dla najlepszego zawodnika w tej klasie. Zwycięzca zgromadził maksymalną ilość 1200 pkt.

Fragment jednego z wyścigów wczorajszych zawodach.
Fot. T. Kucharski

W trzech kolejnych biegach. Drugi był Wolfgang Guckstock z NRD z 825 pkt., a trzeci Waldemar Marszałek z Polski zdobywca 475 punktów.

Klasa „OC” miała faworytów, którym był Bernhard Denisch, natomiast w „OA” szala zwycięstwa przechylna została dopiero w trzecim biegu, kiedy to do brzo jeżdżący taktycznie Bernd Beckhausen z NRD pokonał Waldemara Marszałka.

Z zawodników Poznań startował Piotr Małeczki z Poznania, który w silnikiem nie pozwolił mu włączyć się do rywalizacji czołowe lokaty. Oprócz Marszałka dobrze wypadł Waldemar Podgórski, który zajął trzecie miejsce w klasie 500 cm.

Szkoda, że tą imprezę oglądało tak mało widzów. Wydaje się, że organizatorzy nie zrobili wszystkiego, aby odpowiednio ją rozreklamować. Poważne opóźnienie (ponad godzinę) rozpoczęcia zawodów też nie wystawia im najlepszego not. Tak poważna impreza nie powinna mieć takich uchybień. (ZAP)

Zbigniew Doda trzeci
na Festiwalu Szachowym im. PKWN

Po siedmiu rundach rozgrywanego w Lublinie XIII Międzynarodowego Festiwalu Szachowego im. PKWN w turnieju głównym liderem jest nadal Aleksander Panzenkow (ZSRR) — 5,5 pkt. Wyprzedza on o 0,5 pkt. Aleksandra Sznapiaka, trzecie miejsce zajmuje Zbigniew Doda z Lecha — 4,5 pkt. W turnieju na czele znajduje się Annet Michel (NRD) — 4,5 pkt. i wyprzedza mistrzy

nie Węgier Rite Kas — 4 pkt. Wyniki siódmej rundy turnieju głównego: Rafał Marszałek — Stefan Witkowski 0,5:0,5, Tadeusz Lipski — Władimir Sawon (ZSRR)

0,5:0,5, Slobodan Martinovic (Jugosławia) — Lothar Zinn (NRD) 0:1, Aleksander Sznapiak — Gert Antunac (Jugosławia) 1:0, Oskar Castro (Kolumbia) — Aleksander Panzenkow (ZSRR) 0,5:0,5, Fernando Lebrede (Kuba) — Andrzej Sydor 0,5:0,5, Mikolaj Radev (Bulgaria) — Zbigniew Doda 0:1.

Wyniki siódmej rundy turnieju kobiet: Iwona Jezierska — Tania Zatulowska (ZSRR) — remis, Annet Michel (NRD) — Maria Potursky (Węgry) 1:0, Krystyna Radzikowska — Bożena Sikora 0,5:0,5, Grażyna Szmacińska — Irena Kasprzyk 1:0. (PAP)

Sukcesy jeźdźców z Iwna

W drugim dniu XXXII jeździeckich mistrzostw Polski w skokach przez przeszkody, rozgrywanych w Drzonkowie, zakończyły się konkursy w klasie „CC” oraz klasie „N”.

W konkursie klasy „CC” wygrał Stanisław Helak (LKJ Iwno) na koniu „Ostrożek” — 8 pkt. karnych. Drugie miejsce zajął Janusz Bobik (LKJ Dragon — No

wielce) na koniu „Hiszpania” a trzecie Jan Lipczyński (LKJ Iwno) na koniu „Bastion”.

Po dwóch dniach w klasie „CC” prowadzi Jan Kowalczyk (Legia Warszawa) — 86,50 punktów. Drugie miejsce zajmuje Stanisław Helak (LKJ Iwno) — 85,75 punktów, a trzecie Janusz Bobik (LKJ Dragon Nowielice) — 82,75 punktów. (PAP)

GOLKIPER

Polscy szermierze bez medali
na MŚ w Argentynie

Mistrzami świata w szabli na odbywających się w Buenos Aires mistrzostwach świata w szermierce zostali szablisty ZSRR pokonując w finale Rumunów 8:7. Brązowy medal wywalczyli Węgrzy odnosząc nieznaczne zwycięstwo nad Włochami 8:8 (korzystniejszy stosunek trafień). Polacy zajęli piąte miejsce wygrywając z RFN 9:2.

W ćwierćfinale Polacy przegrali z zawodnikami ZSRR, późniejszymi mistrzami świata po wyrównanym pojedynku 8:8 (63:58). W naszym zespole najlepiej walczył Edward Korfanti — 3 zwycięstwa, Jacek Bliński i Józef Nowara obaj po dwa. Tadeusz Pigula wygrał tylko jeden pojedynek. Dla ZSRR: W. Bażenow i M. Burcew wygrali po trzy walki, a W. Nazymow — dwie.

Pierwsze miejsce we florecie mężczyzn na mistrzostwach świata w szermierce zajęła RFN pokonując w finale Rumunów 5:4.

W ćwierćfinale turnieju Polacy wygrali z Francją 9:7 i awansowali do półfinałów. W spotkaniu z Francją najwięcej zwycięstw odniósł — Marian Sypniewski — 4, Ziemowit Wojciechowski i Leszek Martewicz obaj po 2 i Lech Koziejowski — 1.

Kolejnym przeciwnikiem Polaków w walce o finał była drużyna z Włoch. Początkowo nasi floreciści prowadzili 4:1, potem do głosu doszli Włosi i spotkanie zakończyło się przegraną naszego zespołu 7:8. Trzy zwycięstwa odniósł Z. Wojciechowski, L. Martewicz — 2 oraz L. Koziejowski i M. Sypniewski po jednym.

W meczu o brązowy medal z ZSRR po dwie walki wygrali: Z.

Wojciechowski i L. Martewicz, L. Koziejowski i M. Sypniewski obaj po jednym.

Polscy szpadziści z powodzeniem wystartowali w eliminacjach drugiego turnieju mistrzostw świata w Buenos Aires. W grupie eliminacyjnej Polacy pokonali RFN 8:7 i Kolumbię 15:1. RFN wygrała z Kolumbią 14:2.

Polscy szpadziści pokonali w 1/8 finału Hiszpanów 7:4 (trzy obustronne porażki) i weszli do ćwierćfinału. Zestawienie par 1/4 finału: Szwajcaria — Francja, Polska — Węgry, ZSRR — Rumunia i RFN — Szwecja.

W walce o złoty medal we florecie drużynowym kobiet na XXXII mistrzostwach świata w szermierce w Buenos Aires ZSRR pokonał RFN 9:6, Brązowy medal przypadł florecistom Rumunii, które zwyciężyły Węgry 9:6. Piąte miejsce wywalczyli Francuzki, a szóste Włoszki. (PAP)

utalentowanemu Jerzemu Rembowskiemu (Stal Gorzów). Jeden z najlepszych faworytów turnieju rozpoczął od dwóch zwycięstw, ale w trzecim i czwartym starcie, w ostrej rywalizacji na torze, musiał się zadowolić trzecią pozycją i w efekcie stracił szansę na miejsce w pierwszej trójce.

Piąte miejsce zajął Zenon Plech z gdańskiego Wybrzeża. Niestety tym razem, jego dynamiczna i ofensywna jazda nie była tak skuteczna, choć motocykl Plecha wydawał się nie nadaje przygotowany. Gorzowski publiczności bardzo podobali się brawurowo jeżdżący Józef Jarmuła z częstochowskiego Włókniarza i wrocławianin Robert Slaboń. Ten ostatni mimo niezbyt udanych startów walczył niesłyszalnie odważnie o poprawę lokaty. Każdy wyścig z udziałem filigranowego zawodnika Sparty był bardzo emocjonujący.

Leszczyńska Unia reprezentowała w finale trzech zawodników. Obrońcą tytułu Zdzisław Dobrucki z dorobkiem 7 punktów zajął ósme miejsce. W I wyścigu wyeliminował go z walki defekt, późniejszy widok mu się rozjaśnił. Wygrał tylko jeden wyścig. Kazimierz Adamczak z powodu upadków nie ukończył dwóch wyścigów i podobnie jak Czesław Piwosz musiał zadowolić się dalszą lokatą. W silnej konkurencji zajęcie lepszych pozycji chyba przekraczało możliwości tej dwójki.

Oto ostateczna klasyfikacja gorzowskiego turnieju: 1. B. Nowak (Stal Gorzów) — 14 pkt., 2. A. Tkocz (ROW) — 13 pkt., 3. M. Woźniak (Stal G.) — 12 pkt., 4. J. Rembas (Stal G.) — 11 pkt., 5. Z. Plech

z gdańskiego Wybrzeża — 10 pkt., 6. J. Jarmuła (Włókniarz Częstochowa) — 9 pkt., 7. R. Slaboń (Sparta Wrocław) — 9 pkt., 8. Z. Dobrucki (Unia Leszno) — 7 pkt., 9. P. Brzda (Sparta) — 7 pkt., 10. G. Kaniar (Stal Rzeszów) — 6 pkt., 11. K. Adamczak (Unia) — 5 pkt., 12. P. Pyszny (ROW) — 5 pkt., 13. C. Piwosz (Unia) — 4 pkt., 14. T. B. Rej (Motor Lublin) — 4 pkt., 15. H. Gluecklich (Polonia Bydgoszcz) — 2 pkt., 16. P. Waloszek (Stal Świętochłowice) — 1 pkt. Najlepiej czas dnia — 72,8 sek. — uzyskał B. Nowak ze Stali Gorzów w I wyścigu. Sędziował M. Kaznowski z Częstochowy.

21 lipca na torze bydgoskiej Polonii rozegrano finał indywidualnych młodzieżowych mistrzostw Polski. Triumfował zawodnik miejscowej Polonii — Marek Ziarniak, który zdobył komplet 15 punktów.

O drugiej i trzeciej lokacie zdecydował pojedynek barażowy, w którym zawodnik opolskiego Kolejarza — Jacek Goerlitz zwyciężył Andrzeja Huszcę z Falubasu Zielona Góra. Obaj zawodnicy zmagali się po 13 punktów. Czwartą pozycję zajął Leonard Raba (Kolejarz Opole) z dorobkiem 12 pkt. Mógł on stanąć na najwyższym podium, gdyby nie defekt motocykla. Reprezentant leszczyńskiej Unii — Roman Jankowski uplasował się na 7 miejscu zdobywając 8 punktów. Jego klubowy kolega Stanisław Terek zdobył 3 punkty i zajął 14 miejsce. W jednym z wyścigów doszło do poważnego wypadku. W efekcie zbiorowej kraksy skomplikowanego złamania nogi doznał Kazimierz Ziarniak z bydgoskiej Polonii. (ZAP)